

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-85
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena
egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Reklamów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Wyjazd ministrów francuskich z Berlina

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin 29. 9. (Sch) Premier francuski Laval i minister spraw zagranicznych Briand wyjechali dziś rano o godz. 7:50 pociągiem pospiesznym do Paryża. O godz. 7:30 kanclerz Brüning i minister spraw zagranicznych Curtius przybyli do hotelu Adlon, aby gościć francuskich odprowadzić na dworzec Friedrichshafen. Przy odjeździe ministrów francuskich zachowano takie same środki ostrożności, jak podczas przyjazdu. Odjeżdżających żegnali na dworcu oprócz ministrów niemieckich i wyższych urzędników ministerjalnych członkowie ambasady francuskiej z ambasadorem Francois Poncetem na czele.

„Może się coś zmieniło“ — mówi Briand

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż 29. 9. (B) Opuszczając Berlin premier Laval wobec specjalnego wysłannika „L'Intransigeant“ oświadczył, że był zadowolony z przyjęcia zgotowanego im przez rząd Rzeszy i ludność i pragnie, aby komisja francusko-niemiecka ułatwiła zbliżenie obu narodów. Briand oświadczył krótko: „Może się coś zmieniło“.

Mieszana komisja francusko-niemiecka Wynik rokowań berlińskich

Berlin 29. 9. (Sch) Oficjalna wizyta ministrów francuskich w Berlinie zakończona została wczoraj wieczór bankietem wydanym w gmachu ambasady francuskiej. Wieczorem wydano wspólny komunikat oficjalny, który ogłasza, że w następstwie rozmów między ministrami francuskimi a niemieckimi postanowiono utworzyć mieszaną komisję, w której skład wejdą delegaci różnych gałęzi życia gospodarczego obu państw. Komisja ta, której kierownictwo będzie spoczywało w rękach członków obu rządów, będzie się zajmowała zagadnieniami gospodarczymi obu państw w celu złagodzenia skutków obecnego kryzysu.

W miarę potrzeby obrady komisji będą prowadzone w jednym lub drugim kraju. Zadaniem jej będzie wyszukać możliwości gospodarcze dotyczące obu państw z uwzględnieniem interesów innych państw, wzmocnić istniejące układy gospodarcze i przygotować zawarcie nowych układów. Rządy obu państw stwierdzają, że akcja ich nie jest skierowana przeciw interesom żadnego kraju i zaznaczają, że rozwiązania problemu nie będą szukały drogą wspólnej akcji w dziedzinie zwykłej ceł. Reprezentanci obu rządów wyrażają przekonanie, że w ten sposób położone zostaną fundamenty pod dzieło dalszej rozbudowy.

Prasa francuska zadowolona z wyników wizyty berlińskiej

Paryż 29. 9. (B) Prasa francuska zadowolona jest z wizyty berlińskiej ministrów francuskich i wyraża nadzieję, że rokowania prowadzone w Berlinie przyczynią się do stworzenia atmosfery korzystnej dla współpracy francusko-niemieckiej. Dzienniki podkreślają, że utworzenie komisji francusko-niemieckiej oznacza, iż Francja nie godzi się na poruszenie kwestji traktatów pokojowych a kredytów może Niemcom udzielić tylko na warunkach, jakie w lipcu premier Laval postawił. Żaden z wielkich problemów politycznych nie został poruszony — stwierdza prasa z zadowoleniem — Niemcy bowiem wiedzą, że na przychylność Francji mogą liczyć tylko wtedy, gdy zrezygnują z dążeń do obalenia istniejącego porządku. „Petit Parisien“ oświadcza, że cel podróży Laval i Brianda został osiągnięty. Ministrowie francuscy i niemieccy stworzyli atmosferę, która potrafi doprowadzić do zbliżenia obu narodów, pod warunkiem, że przez Berlin będzie w dalszym ciągu podsykana. „Matin“ ostrzega Niemcy przed wygórowanymi nadziejami, które byłyby w stanie wywołać reakcję. Planowana komisja francuska ma inne zadanie i w żadnym wypadku nie będzie się zajmowała kwestją reparacyjną lub kredytową. Poza to komisja będzie miała jedynie głos do radcy w dziedzinie gospodarczej. „L'Ordre“ pisze, że Locarno było sążone i skuzane. Francja ma jeszcze szanse utrzymania swej wyższości w Europie, o ile nie pozbedzie się atutów. „Populaire“ stwierdza, że minal czas, kiedy mowy pokojowe były poważnym czynnikiem w życiu narodów. Dotknięty ciężkim kryzysem świat nie uspokoi się teraz frazesami. Teraz potrzeba czynów, zmierzających do złagodzenia skutków kryzysu.

fere, która potrafi doprowadzić do zbliżenia obu narodów, pod warunkiem, że przez Berlin będzie w dalszym ciągu podsykana. „Matin“ ostrzega Niemcy przed wygórowanymi nadziejami, które byłyby w stanie wywołać reakcję. Planowana komisja francuska ma inne zadanie i w żadnym wypadku nie będzie się zajmowała kwestją reparacyjną lub kredytową. Poza to komisja będzie miała jedynie głos do radcy w dziedzinie gospodarczej. „L'Ordre“ pisze, że Locarno było sążone i skuzane. Francja ma jeszcze szanse utrzymania swej wyższości w Europie, o ile nie pozbedzie się atutów. „Populaire“ stwierdza, że minal czas, kiedy mowy pokojowe były poważnym czynnikiem w życiu narodów. Dotknięty ciężkim kryzysem świat nie uspokoi się teraz frazesami. Teraz potrzeba czynów, zmierzających do złagodzenia skutków kryzysu.

misji budżetowej, poczem przystąpiono do obrad nad sprawozdaniem komisji rozbrojenia, opracowaniem wreszcie po długich pertraktacjach na dzisiejszym posiedzeniu nocnym komisji rozbrojeniowej, w sprawie rocznego za wieszenia zbrojeń.

W krótkim przemówieniu lord Cecil wypowiedział się za przyjęciem sprawozdania, które oznacza pewien postęp na drodze do rozbrojenia. Sprawozdanie domaga się od rządów wiążącego zobowiązania,

aby na przeciąg jednego roku, począwszy od 1 listopada br. do 1 listopada 1932 r. nie powiększały swego obecnego stanu zbrojeń.

Dalej sprawozdanie zawiera zastrzeżenie, że nie wolno podejmować nowego programu zbrojeń, a wykonanie obecnego programu zbrojeń nie może być przyspieszone. Zobowiązanie to ma narazie znaczenie moralne, jednak do 1 listopada będą się musiały rządy wypowiedzieć, czy je uznają. Przewodniczący Rady Ligi Narodów Lerroux złożył sprawozdanie z dotychczasowych obrad Rady w sprawie konfliktu chińsko-japońskiego i oświadczył, że Rada Ligi w dalszym ciągu będzie kontynuowała swoje wysiłki w kierunku pokojowego i obie strony zadowolającego uregulowania zatargu.

O godz. 13 przewodniczący tegorocznej sesji zamknął Zgromadzenie Ligi Narodów dłuższym przemówieniem. W mowie swej Titulescu zaznaczył, że tegoroczna sesja Zgromadzenia Ligi Narodów stała pod znakiem ogólnego kryzysu zaufania, co pogorszyło ogólne warunki pracy Ligi. Mimo niekorzystnej atmosfery psychologicznej Liga Narodów udowodniła swoją siłę żywotną. Po krótkim przeglądzie dotychczasowych prac Ligi Narodów w różnych dziedzinach życia, Titulescu wskazał na przyszłą konferencję rozbrojeniową, na której okaże się, czy państwa rzeczywiście poważnie dążą do realizacji postanowień, zawartych w art. 8 paktu Ligi Narodów. Wszelkie wysiłki Ligi Narodów zostały podczas obecnej sesji wzmocnione przystąpieniem do niej Meksyku oraz przez współpracę państw nie należących do Ligi Narodów. Wreszcie wspomniął Titulescu o wizycie ministrów francuskich w Berlinie, co uważa za znak dalszego postępu na drodze do porozumienia.

Bankructwo poważnego banku we Francji

Paryż 29. 9. (B) Poważna instytucja bankowa Comptoir d'Escompte w Reims została wczoraj zmuszona do zawieszenia wypłat. Chodzi o solidny bank założony w roku 1850, który w życiu gospodarczym Reims odgrywał pierwszą rolę.

Dania też zawiesza wypłaty w złocie

Kopenhaga 29. 9. (R) Parlament duński przyjął dziś projekt ustawy w sprawie zawieszenia wypłat w złocie przez Bank narodowy. Ustawa weszła natychmiast w życie i obowiązuje narazie do 30 listopada.

Zamknięcie sesji Zgromadzenia Ligi Narodów

Genewa 29. 9. (K) Dziś zamknięta została XIII. sesja Zgromadzenia Ligi Narodów. Na początku dzisiejszego posiedzenia Zgromadze-

nie oddało hołd tragicznie zmarłemu b. ministrowi Skrzyńskiemu, poczem przystąpiło do obrad rzeczowych. Przyjęto sprawozdanie ko-

Skąd może przyjść rozwiązanie kryzysu światowego?

Kryzys funta angielskiego wywołuje już przewidywane skutki poza granicami Anglii, wprowadzając zamęt w stosunki pieniężne świata i budząc panikę nawet w tych bardzo niewielu jeszcze pozostałych państwach, których system walutowy wydaje się niezachwiany. Zniesienie parytetu złota w Szwecji i Norwegii, spadek w następstwie tego walut skandynawskich o 30 procent, alarmujące krachy wielkich banków amerykańskich i run na najwięszy Bank w Zurychu, oto niepokojący plon pierwszego zaledwie tygodnia po załamaniu się funta szterlinga! Nic dziwnego, że w tym ogólnym nastroju niepewności i pokłochu wylaniają się wszędzie pytania, czy załamanie się funta jest objawem jedynie przejściowym czy też stałym, jak daleko sięgną następstwa tego załamania, czy jakkolwiek waluta w świecie jest dziś pewna i czy przypadkiem kryzys finansowy Anglii nie jest sygnałem, oznaczającym początek końca ustroju kapitalistycznego, czy też może przeciwnie zapowiada on wstąpienie na drogę przewyciężenia kryzysu światowego?

Wskazaliśmy już poprzednio na tem miejscu, że spadek funta szterlinga posiada dla Anglii wiele stron dodatnich, przynajmniej dla Anglii jako kraju przemysłowego i handlowego, jeśli nie dla Anglii — jako kraju bankowego. Już teraz dochodzą stamtąd wiadomości o wzroście produkcji w przemyśle włókienniczym i żelaznym a nie ulega wątpliwości, że wzrośnie również angielski eksport węgla. Zjawisko to dobrze jest nam znane, bo i u nas spadek waluty działał jako premia eksportowa. Rzecz jasną jednak jest, czym kosztem w takich wypadkach eksport wzrasta. Dzieje się to kosztem robotników i rentjerów, którzy wskutek dewaluacji tracą część swych zarobków względnie dochodów. Jeżeli jednak dewaluacja nie postępuje naprzód, lecz zatrzymuje się na pewnym poziomie, w takim razie rychno następuje wyrównanie spadku wartości pieniądza wewnątrz kraju, płace się podnoszą a premia eksportowa znika. Z tego punktu widzenia zatem obniżenie wartości funta miałooby dla Anglii jedynie wartość przejściową, chyba, że Anglia chciałaby systematycznie nadal swą walutę obniżać, co jednak jest rzeczą wykluczoną. Także zresztą z innych powodów przyjąć należy, że dewaluacja funta pomyslna była jedynie jako środek przejściowy. Anglia jest wprawdzie obecnie dłużnikiem innych krajów, przede wszystkim Francji i Stanów Zjednoczonych, lecz są to długi krótkoterminowe. Z drugiej jednak strony Anglia ma zagranicą bez porównania większe sumy do odebrania, sumy ulokowane jako kredyty długoterminowe. Stała dewaluacja funta kosztowałaby zatem Anglię znacznie więcej niżby jej przyniosła korzyści. Natomiast przejściowa dewaluacja funta przyniosłaby Anglii zyski przy spłacie jej zobowiązań krótkoterminowych i powstrzymałaby wierzycieli jej od żądania obecnie spłaty tych długów, nie zaszkodziłaby natomiast Anglii co do własnych jej wierzycielności, o ile po pewnym czasie funt wróciłby do swego parytetu złota. Argumenty te dowodziłyby, że rząd angielski istotnie był szczerym, kiedy ogłosił, że zawieszenie wymiany na złoto obowiązywać ma jedynie 6 miesięcy, a zarazem wskazywałyby one na prawdopodobieństwo podniesienia się z czasem waluty angielskiej do pełnej wartości.

Trudność dania definitywnej odpowiedzi na pytanie o przyszłość funta leży jednak w tem, że przy obecnym międzynarodowym splocie zjawisk finansowych i gospodarczych i przy dzisiejszej ogólnie chwiejnej pod każdym względem równowadze świata, nawet najbieglejszy finansista i najtęższy rząd nie jest w stanie przewidzieć przyszłego biegu wypadków. Kryzys angielski musi wszakże i to już wkrótce pociągnąć za sobą konieczność powzięcia do nosiłych decyzji przez inne państwa. Jest kil-

ka możliwości, w jakich kierunkach decyzja ta pójść może. Zakaz wywozu złota z Anglii może przede wszystkim zmusić inne państwa do tego samego kroku w imię ratowania swych zapasów złota i przywrócenia własnemu przemysłowi zdolności konkurencyjnej w stosunku do eksportu angielskiego. Oznaczałoby to dewaluację także innych walut światowych. Jeśli państwa nie zdecydują się na tę ostateczność, w takim razie przed konkurencją tawarów angielskich bronić się będą musiały ponowną podwyżką ceł. Oznaczałoby to nową falę protekcjonizmu celnego. Wreszcie wchodzi w grę możliwość celowej, „małej“ inflacji, jaką z wielu stron doradza się przeprowadzić w ten sposób, że wszystkie banki emisyjne w drodze porozumienia międzynarodowego obniżą swe przepisy o minimum pokrycia kruszcowego i dzięki temu uzyskają możliwość powiększenia emisji banknotów. Taka celowa inflacja, oczywiście w ograniczonych rozmiarach, zasiliłaby dodatkowym kredytem życie gospodarcze, podniosłaby ceny towarów i umożliwiłaby przewyciężenie kryzysu.

Jaką z tych dróg świat obierze: Odpowiedzi na to pytanie ani też międzynarodowej akcji w kierunku opanowania skutków kryzysu angielskiego nikt już nie oczekuje więcej od Ligi Narodów, której autorytet okazuje się pod każdym względem zbyt mały, by jakkolwiek rzeczywiście trudność, czy to polityczną, czy gospodarczą zdołał usunąć. Oczekiwania świata zwracają się raczej w kierunku wizyt, jakie właśnie premier francuski składa w Berlinie, a wkrótce złożyć ma w Waszyngtonie. Istotne znaczenie mogłoby mieć jednak tylko spotkanie Lawała z Hooverem, bo Francja i Ameryka są dziś jedyne, w podstawach swych jeszcze nie naruszone, potęgami gospodarczymi świata. Czy jednak rzeczywiście można po tem spotkaniu oczekiwać jakichś pozytywnych wyników? Wszak przebieg wypadków w ostatnich miesiącach właśnie wykazał, jak małą jest możliwość ingerencji rządów w sprawach walutowych. Cały przecież sens dwóch ostatnich ogromnych pożyczek udzielonych Anglii w sumie 130 milj. funtów polegał na tem, że rząd francuski i amerykański pożyczali Anglii te same sumy, które kapitaliści francuscy i amerykańscy z Anglii wycyfowali. Rządy nie miały wpływu na tych kapitalistów i nie mogły im przeszkodzić w tem, że całą sumę pożyczoną Anglii przez Francję i Amerykę wycyfowali oni w ciągu kilku tygodni, a byłiby wycyfowali jeszcze więcej, gdyby Anglia nie zakazała wywozu złota. Ta bezsilność rządów w sto-

sunku do swych obywateli jest też przyczyną, że niesłusznym, a przynajmniej bezskutecznym jest zarzut Anglii pod adresem Francji i Ameryki, że właśnie te państwa przez swą politykę gromadzenia złota spowodowały ogromnie nierównomierny rozkład światowych zapasów tego kruszcu i przez to zmusiły Anglię do zniesienia wymiany banknotów funtowych na złoto. Przecież to nie rządy tych państw, lecz ich kapitaliści jedynie dysponują swymi pieniędzmi i w żaden sposób nikt, a także nie własny rząd, zmusić ich może, by pożyczali swe kapitały państwom, do których nie mają zaufania. Rentjerowi francuskiemu, czy drobnemu kapitaliście amerykańskiemu napróżno będzie się tłumaczyć, że w interesie gospodarstwa światowego leży, by zakupywał obligacje niemieckie, włoskie, angielskie czy inne, że w ten sposób działa także w interesie własnym, bo uzyska wyższe oprocentowanie. Dla niego decydującą będzie przecież zawsze tylko obawa przed ryzykiem lokaty swego kapitału w obligacjach i akcjach państw, do których nie ma zaufania i nie go nie skłoni do tej lokaty, jak długo nie dojdzie on do wniosku, że państwa te zasługują na zaufanie i że nie grożą im komplikacje polityczne ani gospodarcze.

Z tej bezsilności rządów wynika, że i konferecja Hoovera z Lavałem nie zdoła przywrócić zaufania i skłonić obywateli francuskich i amerykańskich do subskrybowania pożyczek dla państw cierpiących na brak kapitałów, gdyż przestanki tego powrotu zaufania nie leżą dziś na płaszczyźnie gospodarczej, lecz raczej politycznej. Zaufanie w stosunkach gospodarczych powróci wtedy, gdy zniknie obawa konfliktów politycznych, których ogniskami jest świat obecnie wprost zasiany. Błędy gospodarcze popełniane niewątpliwie przez wiele państw, mają znaczenie raczej drugorzędne i samo ich usunięcie, zresztą ogromnie trudne, nie wystarczyłoby dla poprawy sytuacji. Jedyne środkiem usunięcia możliwości konfliktów politycznych w Europie byłoby tylko ogólne rozbrojenie i z tego względu słuszną jest teza Hoovera, uzależniająca skreślenie długów wojennych i pomoc Ameryki dla Europy od przeprowadzenia przez nią rozbrojenia. Francja jak wiadomo stoi jednak na stanowisku, że rozbrojenie przeprowadzić będzie można dopiero po uzyskaniu gwarancji bezpieczeństwa. Tylko zatem wtedy, jeżeli spotkanie waszyngtońskie doprowadzi do uzgodnienia tych przeciwnych stanowisk i zainicjuje wejście na drogę prowadzącą do zapewnienia pokoju światowego, będzie mogło spotkanie to zażegnać groźbę nieobliczalnych klęsk gospodarczych w następstwie walutowego kryzysu angielskiego. To jest dziś najistotniejsze zagadnienie świata i w niem leży właściwy sens i cel podróży Lawała do Ameryki. Dr. B. S.

Plan sanacyjny w Austrii w porozumieniu z socjalistami

Wiedeń 29. 9. PAT. Rada ministrów uchwałała wczoraj jednomyślnie program sanacyjny. Wczoraj w nocy odbyła się konferencja między kanclerzem Bureschem a socjal-demokratami. Kanclerz żądał od socjaldemokratów, by zgodzili się na odesłanie projektu rządowego bez pierwszego czytania do komisji. Ponadto potrzebna jest zgoda socjaldemokratów na te postanowienia projektu, które wymagają 2/3 głosów. Socjaldemokrati domagają się wyłączenia robotników państwowych i kolejarzy z projektu redukcji, a nadto uwzględnienia odrębnych stosunków wiedeńskich wzamian za co obiecują uprawiać opozycję rzeczową wobec projektu rządowego. Ubiegłej nocy odbyło się zgromadzenie urzędników państwowych na którym uchwalono wezwać kierownictwo, by poczyniło przygotowania strajkowe. Mimo tych wszystkich trudności kanclerz Buresch oświadczył wczoraj wieczorem dziennikarzom: „Sprawa pójdzie, bo pójść musi!”

Wiedeń 29. 9. PAT. Przez cały dzień dzi-

sielszy toczyły się konferencje i obrady stronnictw. Wszystkie kluby obradują w permanentnej. Decyzja zapadnie dopiero jutro. Za pomyslną oznakę uważają koła rządowe zasadnicze porozumienie, które nastąpiło między dyrekcją kolei państwowych a organizacjami kolejarzy austriackich w sprawie programu oszczędnościowego. Kanclerz Buresch jest przekonany, że uda mu się przeprowadzić swój plan sanacyjny, przyczem gotów on jest zgodzić się na zmiany tego planu, o ile jego efekt finansowy pozostanie niezmienny.

Aljechin zwycięzcą turnieju w Bled

Wiedeń 29. 9. PAT. Donoszą z Bled, że międzynarodowy turniej szachowy zakończył się wczoraj następującymi rezultatami: 1) Aljechin 20 i pół punktów, 2) Bogolubow 15, 3) Niemcowicz 14, Flohr, Kashdan, Stolz i Vidmar po 13 i pół pkt., zdobywając 4, 5, 6 i 7 miejsce, 8) Tartakower 13 pkt.

Wpisy do Żyd. Tow. Gimnastycznego w Krakowie

na kursa dzieci, uczenic, pań i panów odbędzie się dziś we środę w lokalu ZTG.
ul. Skawińska 2, od 8—9 wieczór.

1044

Kto może zostać adwokatem w Polsce?

Szczegóły nowego projektu rządowego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 29. 9. Sin. Na ostatnim posiedzeniu rady ministrów — jak już podaliśmy — przyjęty został opracowany przez ministerstwo sprawiedliwości projekt ustawy o ustroju adwokatury. Projekt ustawy głosi, że adwokatura stanowi jednostkę samorządu zawodowego i rządzi się przepisami zawartymi w ustawie. Do zakresu działania samorządu należy wpis na listę adwokatów i aplikantów adwokackich oraz wykreślenie z tej listy, nadzór nad działalnością zawodową członków adwokatów, postępowanie dyscyplinarne i polubowne, kierowanie wykształceniem zawodowym aplikantów itd.

Adwokatem może zostać ten, kto posiada obywatelstwo polskie, korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich, nieskazitelnego charakteru, włada językiem polskim w mowie i piśmie, ukończył uniwersyteckie studium prawnicze, odbył aplikację adwokacką i złożył od powiednie egzamina. Od obowiązku aplikacji i egzaminów zwolnione będą osoby, które przynajmniej przez 2 lata pełniły obowiązki sędziego, prokuratora, wiceprokuratora lub podprokuratora sądów powszechnych, wojskowych i administracyjnych; profesorowie i docenci nauk prawnych, dalej urzędnicy referendarsey służby administracyjnej, którzy odpowiadają

warunkom wymaganym dla objęcia stanowiska sędziego i mają co najmniej 2 lata służby referendarskiej. Adwokaci przy rozprawach będą używać tog i biretów. Z zawodem adwokata może być złączone stanowisko zajmowane w urzędzie służby państwowej z wyjątkiem stanowiska ministra, podsekretarza stanu i stanowiska nauczycielskiego. Nie może być natomiast łączenie tego zawodu z pracą w przemyśle i handlu, za wyjątkiem radcy prawnego.

Adwokatem może zostać każdy, kto odpowiada pierwszym czterem warunkom wymaganym dla adwokatów oraz na podstawie zaświadczenia patrona o gotowości przyjęcia go na praktykę. Aplikacja adwokacka ma trwać 5 lat, patronem zaś może być adwokat, który co najmniej od 5 lat wpisany jest na listę adwokacką. Do pięcioletniej aplikacji liczony będzie w ilości nie więcej niż 2 lata czas aplikacji sądowej w prokuraturze generalnej albo referendarskiej służbie administracyjnej.

Ustawa według projektu przedłożonego Sejmu wchodzi w życie 1 marca 1932. Pierwsze wybory organów adwokatury mają się odbyć w ciągu 2 tygodni od chwili wejścia w życie ustawy (Szczegóły dotyczące wolnoprzesiedłości w adwokaturze — zob. na str. 9-tej. —Red)

Zuchwały napad bandycki w jasny dzień

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Berlin 29. 9. (Sch) W Lichterfelde dokonano dziś w biały dzień zuchwałego napadu bandyckiego na okręgową kasę oszczędności. O godz. 15 wtargnęli do kasy dwóch młodych zamaskowanych, uzbrojonych w rewolwery bandytów i wezwali urzędnika do wydania pieniędzy. Gdy kasjer usiłował wezwać pomocy,

bandyci oddali szereg strzałów, raniąc go bardzo ciężko w kręgosłup, tak, iż padł nieprzytomny na ziemię. Następnie zbrojnicy zgarnęli pieniądze leżące na kase do teczki i na rowerach zbiegli. Pościg za nimi nie dał rezultatu.

Minister skarbu w gabinecie Berenguera aresztowany

Madryt 29. 9. PAT. Jak podają, minister finansów w pierwszym gabinecie gen. Berenguera został aresztowany w chwili, gdy znajdował się na granicznym moście łączącym Francję z Hiszpanią. Były minister zostanie przewieziony do Madrytu i przesłuchany przez komisję odpowiedzialności.

Włamanie do kas węgierskiego ministerstwa handlu

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Budapeszt 29. 9. (R) Dziś w nocy dokonano włamania do biura kasowego w ministerstwie handlu. Sprawcy splądrowali wszystkie szafy i biurka, nie zdołali jednak otworzyć wielkiej kasy ogniotrwałej, w której znajdowała się większa gotówka. Dotąd nie zdołano ustalić, co padło łupem włamywaczy.

Stany Zjednoczone rezygnują z programu budowy floty

Nowy Jork 29. 9. (R) Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że rząd Stanów Zjednoczonych zamierza zrezygnować z programu budowy floty na przyszły rok, którego wykonanie kosztowałoby 160 milionów dolarów, wychodząc z założenia, iż krok ten wpłynąłby do datnio na przebieg przyszłej konferencji rozbrojeniowej.

Przygotowania do Makkabjady

Praga 29. 9. ŻAT. Wczoraj rozpoczęły się tu obrady delegatów światowego związku Makka bi, poświęcone omówieniu przygotowań do Makkabjady, która ma się odbyć na wiosnę 1932 w Tel Awiwie. Uchwalono utworzyć fundusz w wysokości 3.000 funtów w ramach tegorocznej chanukowej akcji Żydowskiego Funduszu Narodowego celem wykupienia obszaru ziemi w Palestynie na którym znajdują się historyczne groby Makabeuszy w miejscowości Modyn

—ośo—

Pożar fabryki w Łodzi

Łódź 29. 9. PAT. Wczoraj spłonęła fabryka waty Litwina. Ogniem rozszerzał się tak szybko że robotnicy z trudem wydostali się z zabudowań. Przybyła straż ogniowa zajęła się przede wszystkim niedopuszczeniem pożaru do sąsiednich budynków. W rezultacie zdołała je ocalić. Gdy domom sąsiednim przestało grozić niebezpieczeństwo, akcję skoncentrowano na fabryce. Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Proces o olbrzymie nadużycia przed sądem wileńskim

Wilno 29. 9. PAT. W dniu wczorajszym wśród wielkiego zainteresowania ludności rozpoczął się w wileńskim sądzie okręgowym przed wydziałem karnym proces w głośnej sprawie o nadużycia administracji wielkich dóbr Woropajewo w powiecie postawskim, sta

Dr. LOEWENBERG powrócił

i ordynuje w Krakowie, Zwierzyniecka L. 9
Telefon 180-26

Kondolencja p. Prez. Rzpltej z powodu zgonu Al. Skrzyńskiego

Warszawa 29. 9. PAT. Szef kancelarii cywilnej p. Prezydenta Rzpltej p. Chelczyński przesłał na ręce p. min. J. Szembeka w Zagórzach depeszę następującej treści: „Z polecenia p. Prezydenta Rzpltej przesyłam na ręce p. Ministra wyrazy najwyższego współczucia, z powodu tragicznej śmierci śp. Aleksandra Skrzyńskiego, która przecięła przedwcześnie życie o tak wielkich możliwościach wydajnej pracy publicznej”.

W czwartek -- ekspozycja premiera Prystora

Warszawa 29. 9. Sin. Na czwartkowym posiedzeniu Sejmu po wyborze 2 wicemarszałków premier Prystor wygłosi ekspozycję, poczem odbędzie się dyskusja.

Warszawa 29. 9. Sin. Jutro odbędzie się posiedzenie prezydium klubu BB oraz posiedzenie PPS poświęcone sprawom bieżących prac sejmowych.

Sprawozdanie N. I. K. P. za rok 1930/31

Warszawa 29. 9. PAT. Wczoraj po południu prezes NIKP dr. Jakób Krzemieński w towarzystwie wiceprezesa NIKP Rógiewicza został przyjęty przez p. premiera, któremu prezes dr. Krzemieński doręczył sprawozdanie NIKP z kontroli gospodarki budżetowej w roku 1930-31.

Posłowie z BB. składają sobie wizyty

Wilno 29. 9. PAT. Przybyła tu w liczbie 11 osób wycieczka posłów i senatorów BBWR z województwa lubelskiego. Wycieczka w towarzystwie profesora uniwersytetu Stefana Ruszczyca, zwiedziła zabytki miasta Wilna, poczem podejmowana była śniadaniem przez sen. Ehrenkreuza, profesora uniwersytetu wileńskiego. Dzisiaj wycieczka wyjeżdża do Oszmiany i Krewy. Wycieczka ma na celu nawiązanie ściślejszego kontaktu między posłami i senatorami województwa lubelskiego i wileńskiego. W najbliższym czasie posłowie i senatorowie wileńskiego BBWR mają rewizytować grupę na tamtejszym terenie.

Wczorajsze ciągnięcie loterii

Warszawa 29. 9. Sin. W dzisiejszym (wtorkowym) ciągnięciu loterii padły następujące większe wygrane: 75.000 zł. wygrał Nr.: 17246, 25.000 zł. Nr. 191.991, 10.000 zł. Nr.: 40.891, 130.824, 5.000 zł. Nry: 57.057, 72.124, 3.000 zł. Nry: 29.577, 52.263, 107.280, 123.363, 63.723, 92.379, 194.183, 2.000 zł. Nry: 14.021, 44.242, 101.421, 102.775, 121.197, 126.223, 133.624, 138.356, 141.595, 153.297, 166.790, 184.014, 200.029.

nowiących własność hr. Przeździeckiego. Na ławie oskarżonych zasiadł długoletni generalny plenipotent i administrator dóbr woropajewskich, mieszkający w Warszawie Aleksander Wardeński. Akt oskarżenia zarzuci Wardeńskiemu przywłaszczenie na szkodę hr. Przeździeckiego kwoty przeszło 700.000 zł. oraz podrobienie pokwitowań na 85.000 i 86.000 zł. Równocześnie na ławie oskarżonych zasiadł nadleśniczy lasów dóbr woropajewskich Aleksander Chocianowicz, oskarżony z art. 574 cz. II k.k. o przywłaszczenie przeszło 52.000 zł. Po odczytaniu aktu oskarżenia przesłuchano oskarżonego Wardeńskiego, który do winy się nie poczuwa. Do rozprawy powołano kilkadziesiąt świadków.

Z DNIA

Myślimy o bezrobotnych —
o wszystkich bezrobotnych!

Czynnikami rządowe i samorządowe przystępują do szeroko zakreślonej akcji pomocy na rzecz bezrobotnych. Funduszy na ten cel, piekący bardziej niż jakiegokolwiek inne cele, dostarczą rozmaite źródła o charakterze oficjalnym, a ponadto ma ich dostarczyć również społeczeństwo samo. Każdy, kto ma pracę, musi ponosić ofiary na rzecz swego bliźniego, który pozostaje bez pracy. W ciągu najbliższych kilku miesięcy wszystkie warstwy społeczeństwa pociągnięte będą do mniejszych lub większych ofiar na rzecz bezrobotnych. O ile idzie o datki bezpośrednie względnie świąteczne przez pracodawców od swych pracowników (urzędników i robotników), przymus będzie tylko moralny — w przeciwieństwie do różnych dodatków, w rodzaju dodatkowych opłat do biletów kolejowych, gdzie przymus będzie oczywiście faktyczny. Ale i ten przymus czysto moralny będzie bez wątpienia dość silny, ażeby każdego człowieka społecznie myślącego nakłonić do chętności i serdecznej ofiary. Będzie to istotnie ofiara, gdyż pensje i płace ogółu urzędniczego i robotniczego są przeważnie niskie i zaledwie pokrywające minimum egzystencji, a jednak potrzeba pomocy jest tak wielka i nagła, że nikt od niej uchylić się nie może.

My Żydzi mamy jednakowoż i pod tym względem, jak pod wielu innymi, specyficzny przywilej — privilegium odiosum! — podwójnego ciężaru płatniczego. Oficjalna akcja na rzecz bezrobotnych, obejmuje, jak wiadomo, wyłącznie sfery robotnicze i urzędnicze, a mianowicie te osoby, które z powodu upływu ustawowego czasokresu nie pobierają więcej zasiłku dla bezrobotnych. Wszyscy więc żydowscy zdeklasowani i wskutek kryzysu wszelkich źródeł zarobkowych pozbawieni kupcy, handlarze i rzemieślnicy nie będą korzystać z oficjalnej pomocy na rzecz bezrobotnych. Cała ta olbrzymia i z dnia na dzień niestety rosnąca masa żydowskiej nędzy spada na barki społeczeństwa żydowskiego, ponieważ oficjalne czynniki tą rzeszą zdeklasowanych egzystencji się nie zajmują. My sami musimy się nią zająć i to oczywiście bez zaniedbania naszych obowiązków wobec akcji ogólnej. Musimy wyczerpać wszystkie nasze siły, aby przyjść bezrobotnym z pomocą zarówno na froncie ogólnym, gdzie będziemy pracowali ramię przy ramieniu ze wszystkimi czynnikami obywatelskimi, jak i na froncie specjalnie żydowskim, gdzie skazani na razie jesteśmy wyłącznie na własne siły. Rzecz jasna, iż będziemy jaknajenergiczniej domagali się pomocy ogólnej, tak państwowej jak i samorządowej, dla nas wszystkich bezrobotnych, którzy w znaczeniu oficjalnym bezrobotnymi nie są ale znajdują się w sytuacji może jeszcze gorszej i rozpaczliwszej niż oficjalni bezrobotni — będziemy jednak przytem w akcji ogólnej z całą energią i w każdym wypadku współdziałali. Będzie to podwójne naprawdę obciążenie, podwójne opodatkowanie, ale na to nie mamy chwilowo żadnej rady.

O ile idzie o specyficzny żydowski front walki z bezrobociem, — walki, która przeważnie wyraża się niestety w doraźnej tylko pomocy bezrobotnym, celem umożliwienia przetrwania im najgorszych miesięcy zimowych, — to powinno się naszym zdaniem jaknajprędzej stworzyć w każdym mieście ponadpartyjne żydowskie komitety pomocy, któreby przeprowadziły, względnie w ciągu całej zimy przeprowadzały akcje zbiorowe. Zebrane fundusze obracać należałoby na zaopatrzenie naszych bezrobotnych w pożywienie i węgiel. W takich formach akcja zbiorowa oraz akcja rozdzielcza miałyby być przeprowadzona, to już techniczna sprawa poszczególnych komitetów. W każdym razie — czas nagli i trzeba natychmiast przystąpić do pracy! Z tysiąca i jednego powodów nie wolno nam dopuścić do tego, ażeby w okresie straszliwego kryzysu światowego nasi bliźni głodowali lub marzli.

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM

Od Hamburga do Nowego Yorku

(K) Przy wyborach do „Bürgerschaft“ (parlamentu miejskiego) w Hamburgu stracił socjalna demokracja 14 mandatów, niemieccy ludowcy 13 mandatów, niemiecka partja ludowa 13 mandatów, niemiecka partja państwowa 7 mandatów w porównaniu z wynikiem wyborów z roku 1928, natomiast komuniści zyskali 8 mandatów, hitlerowcy 40 mandatów. Najsilniejsza partja pozostała dalej socjalna demokracja, ale zaraz drugą po niej stali się narodowi socjaliści. Wszystkie partje środka straciły głosy i mandaty, zyskały zaś partje radykalne, tak lewicowe, jak i prawicowe.

Sukces żywiołów radykalnych wytlómaczyć sobie można przede wszystkim względami lokalnymi. Hamburg jako największe miasto portowe Niemiec, jako centrum handlu niemieckiego, z powodu kryzysu ekonomicznego najbardziej ucierpiał. Zrozumiała więc jest rzeczą, że nastroje ludności przesunęły się na lewo i że komuniści zyskali tak głosy, jak i mandaty. Dziwić się nawet można, że stosunkowo tak mało zyskali i że mimo wszystko socjalna demokracja nie wyszła z tych wyborów zupełnie poruczoną. Kryzysem wytlómaczyć sobie można też po części zwycięstwo hitlerowców, którzy wraz z komunistami korzystają z tego, że socjalna demokracja obciążona popieraniem gabinetu Brueninga w masach ludowych niepopularem, traci grunt pod nogami. Ze stanowiska państwowego można nawet w tem widzieć wielki dowód odwagi, że socjalna demokracja, narażając się na niepopularność, idzie od jednej klęski do drugiej.

Względami jednakowoż lokalnymi nie można sobie bez reszty wytlómaczyć olbrzymiego wprost triumfu hitlerowców, w grę wchodzi tu już nastroje nie tylko Hamburga ale Niemiec całych, i dlatego wybory w Hamburgu są bardzo symptomatyczne. Wynika z nich jasno, że fale przyływu głosów hitlerowców wcale się nie zmniejszyły, przeciwnie, zyskały jeszcze na sile. Hamburg przemówił właśnie w dzień wizyty francuskiego premiera Laval'a i Brianda w Berlinie. Podczas gdy w Berlinie Curtius i Bruening przyjmowali kolegów francuskich, podczas gdy Hindenburg, który, jak przypominają niemieckie pisma nacjonalistyczne, znajduje się też na liście osób, wydania których domagała się

koalija, konferował również z ministrami francuskimi — Hamburg w sposób niewzruszony dał do zrozumienia, że lud niemiecki, albo przynajmniej bardzo poważna jego część nie chce na razie słyszeć o pokoju z Francją.

Hitler okazał się bardzo ostrożnym, zakazując swym zwolennikom w Berlinie urządzania demonstracji przeciwko ministrom francuskim. Hitler chciał w ten sposób okazać, że jest dojrzałym do objęcia władzy, chciał Francuzom zademonstrować swą siłę i przekonać ich, że pokój zawarty tylko z Brueningiem nie daje gwarancji dostatecznych. Politykę Hitlera popiera Dingeldey, przewodniczący niemieckiej partji ludowej, której ongiś przewodniczył Stresemann, Briand uznał za stosowne zacząć swój pobyt w Berlinie od złożenia wieńca na grobie Stresemanna, obecny zaś przewodniczący partji ludowej solidaryzuje się zupełnie z Hitlerem, wzywając rząd do wszczęcia rokowań z Hitlerem dla rozszerzenia bazy rządu.

Narazie ministrowie francuscy w Berlinie biorą udział nie tylko w śniadaniach, kolacjach i bankietach urządzanych na ich cześć, lecz pracują też nad możliwością porozumienia z Niemcami. Pionierem tego porozumienia jest obecny ambasador francuski w Berlinie Francois Poncet, przedstawiciel ciężkiego przemysłu francuskiego, który za wszelką cenę chce się porozumieć z ciężkim przemysłem niemieckim. To porozumienie dojdzie zdaje się do skutku. Prasa niemiecka donosi, że w rezultacie konferencji francusko-niemieckich ma powstać francusko-niemiecka komisja gospodarcza, która ma bądź to w Paryżu bądź też w Berlinie obradować.

Po porozumieniu się z Niemcami ma jak wiadomo Laval wyjechać do Nowego Yorku na zaproszenie prezydenta Hoovera. W prasie niemieckiej lansowana była pogłoska, że i Bruening ma wyjechać do Nowego Yorku razem z Lavalem, ale pogłoska ta okazała się przedwczesna, bo na razie chcą się porozumieć dwie największe potęgi finansowe świata, tj. Stany Zjednoczone i Francja. Od rezultatów konferencji Laval'a z Hooverem zależna jest pacyfikacja gospodarcza świata.

TEATRU LITERATURY I SZTUKI

— DZIŚ WYSTĘP IGNACEGO DYGASA W „TOSCIE“. Dziś w środę występuje opera krakowska z prenjera „Tosca“ Pucciniego. Przedstawienie to uświetni występ znakomitego tenora opary warszawskiej p. Ignacego Dygasa.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Jutro w czwartek powtórzenie komedji Stefana Kisdrzyńskiego „Powrót do grzechu“. W sobotę jako uroczyste otwarcie sezonu dramat Słowackiego „Minidowe“. Układ sceniczny ujmując akcję 5-cioaktową w 8-miu obrazach. W głównych rolach występują pp. Jaroszevska, Kulakowski, Nowakowski, Szymański, Wroński. Po raz pierwszy ukażą się pozyskani na sezon bieżący pp. Ewa Kunina, artystka teatrów szymfanowskich z Warszawy, Władysław Staszewski, przybywający z teatru łódzkiego, oraz Henryk Modrzewski z teatru lwowskiego. W niedzielę o godz. 3 3/4 popoł. „Sztuba“ Leczyckiego po cenach znizowanych.

— Z TEATRU „BAGATELA“. Czyniąc zadość prośbom, dyrekcja teatru przesunęła termin premjery na piątek tj. 2 października. Zatem rewja „Fuks wygrywa“ grana będzie nieodwołalnie poraz ostatni przez dwa dni tj. dziś w środę i czwartek 1 października. W piątek 2 października prenjera nowej rewji z udziałem całego zespołu z pp. Karlińska, Fuksem, Minowiczem, Heinrichem i Prokopiakówną na czele.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Sroda o 8 wiecz.: „Tosca“ (gość. wyst. pp. Ignacego Dygasa, M. Bieleckiej, St. Romanowskiego i A. Mazanka)

TEATR REWJI „BAGATELA“

Sroda o 7 i 9 wiecz.: „Fuks wygrywa“.
Czwartek o 7 i 9 wiecz.: „Fuks wygrywa“.

ZESPÓŁ ARTYSTÓW ŻYDOWSKICH

(w sali Bolońskiego, Rynek gł. 34)

Sroda: „Chazn mit Chazente“.

—o—

— W KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH odbędzie się w piątek, dnia 2 października, o godz. 7-mej wiecz. doroczne Zgromadzenie Członków.

Etyka, religja i instynkt samozachowawczy — nie pozwalają nam być obojętnymi wobec głośniejszych i marzących! (b)

RADIO

ŚRODA, 30 WRZEŚNIA

Kraków (312.8) 11'40 Przegł. prasy. 11'58 Sygnał Hejnał. 12'10 Gramof. 13'10 Kom. meteor. 14'50 Kom. gosp. 16 Dla dzieci: „Broniek w łodzi do Płocka“ i feljet. B. Heriza „Odwaga“. 16'30 Gramof. 16'45 Dla żeglugi. 16'50 Radjokronika. 17'15 Gramof. 17'35 Odczyt. 18 Muz. lekka (m. in. śpiew) p. J. Hennert. 19 Rozmait. 19'10 „Świąteczna strzelecka“. 19'30 Gramof. 19'45 Giełda zboż. 19'55 Kom. meteor., dziennik pras. 20'15 Pogad. muz. 20'30 Koncert z Berlina dyr. F. Busch i A. Busch (skrz.) Haendel, Beethoven, Reger. 22'15 Dziennik pras., kom. sport., muz. tan.

Katowice (408.7) 11'40—15'10 p. Kraków. 15'25 „Wśród książek“. 15'45 Muz 16—19 p. Kraków. 19 D. c. powieści. 19'15 Rozmait., muz. 19'20—23 p. Kraków. 23 Skrz. pocz. franc.

Lwów (380.7) 11'58—15'45 p. Katowice. 15'45 Dla harcerzy. 16—17'10 p. Kraków. 17'10 „Zjazd gwiazd“ (imitacje). 17'35—24 p. Kraków.

Sztutgard (360.1) 17, 19'45, 21'45 Muz.

Rzym (41.2) 13'10, 17'30 Muz 21 Opera.

Wiedeń (516.4) 11'30, 19'30, 20'30, 22'30 Muz.

Budapeszt (550.5) 12, 17'30, 19'30, 20'3 Muz.

—o—

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „X — 27“ (Marlena Dietrich)

CORSO: „Rozkosze gościnności“ (Buster Keaton).

DOM ŻOLNIERZA POLSKIEGO: „Papo, ja chcę hrabiego“ (H. Liedtke).

SZTUKA: „Liljom“

ŚWIATOWID: „Światła i cienie macierzyństwa“.

UCIECHA: „Levy i Spółka“.

WANDA: „Sekretarka osobista“

WARSZAWA: „Orły pustyni“ (Gustaw Fröhlich, Oskar Marion, Dorota Elster).

—o—

PRZYGOTOWANIA DO DALSZEJ BUDOWY KOLEI G. ŚLĄSK—GDYNIA. Konsorcjum polsko-francuskie do budowy kolei G. Śląsk—Gdynia zamówiło w Królewskiej Hucie 18,000 tonn szyn, w Hucie Pokoju 7,000 t. szyn, razem 25,000 t. szyn.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Jak wygląda projekt obniżenia podatku obrotowego?

Z pośród nowych projektów podatkowych jedynym, który ma przynieść społeczeństwu pewną ulgę, jest projekt reformy podatku obrotowego. Budzący z tego powodu największe zainteresowanie. Otóż projekt ten przewiduje m. in. jawność postępowania wymiarowego, jak przy wymiarze podatku dochodowego.

Podatek obrotowy dla przemysłu ma być zniżony do wysokości 1 proc. z dniem 1 stycznia 1937 r., z tem jednak, że będzie on zmniejszany o 0.25 rocznie, począwszy od r. 1934. Handel hurtowy opłacać ma z dniem 1 stycznia 1932 r. pół proc. Przedsiębiorstwa handlu detalicznego, prowadzące prawidłowe księgi, opłacać mają z dniem 1 stycznia 1932 r. podatek obrotowy w wysokości 1 i pół proc., a z dniem 1 stycznia następnego roku 0.75 proc. Handel komisowy opłacać ma 4 proc. zamiast dotychczasowych 5 proc. Handel detaliczny (bez prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych) opłacać ma z dniem 1 stycznia 1933 r. podatek obrotowy w wysokości 1 proc., zamiast dotychczasowych 2 proc.

Od fabrykatów i półfabrykatów, wyprodukowanych przez przedsiębiorstwa, nie płaćące podatku obrotowego (t. zagraniczne) wprowadzony będzie specjalny podatek wyrównawczy.

O losach tego projektu, jak i o jego ostatecznym brzmieniu, rozstrzygnięcie oczywiście dopiero Sejm.

Bonifikaty -- wolne od podatku obrotowego

Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku wydanym w r. 1928 ustalił zasadę, że bonifika-

cje z ceny fakturowej, przyznawane przez przedsiębiorstwa produkujące, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, swym odbiorcom, nie stanowią części składowej obrotu, jeżeli zostały dokonane w tym samym okresie podatkowym, co transakcja sprzedaży.

Jakkolwiek wyrok ten ukazał się dawno i został już ogłoszony, niektóre władze wymiarowe nie stosują w swych orzeczeniach zawartej w nim zasady prawnej, co wywołuje uzasadnione narzekanie podatników i przyczynia się do powstawania bezcelowych sporów.

Podnosząc te momenty, Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów zwrócił się do Min. Skarbu z prośbą o wydanie podwładnym organom polecenia ścisłego przestrzegania zasady ustalonej przez Najwyższy Trybunał Administracyjny

—oś—

O ULGI W PODATKU OBROTOWYM. Minist. skarbu zezwalało dotychczas na nabywanie świadectw przemysłowych 3 kat handlowej zamiast 2 kategorii, przez przedsiębiorstwa, prowadzące sprzedaż towarów, posiadających cechy produkcji wytworniejszej, przez księgarnie i składy apteczne, o ile obrót tych przedsiębiorstw w r. 1929 nie przekroczył 30.000 zł. W związku ze zbliżającym się okresem wykupywania świadectw przemysłowych na r. 1932, izba przemysłowo-handlowa w Warszawie zwróciła się do minist. skarbu z prośbą o zastosowanie powyższych ulg i na r. 1932 oraz o powiększenie granicy obrotu, przy której wspomniana ulga może mieć zastosowanie.

Czy międzynarodowa konferencja w sprawie złota?

„Baseler Nachrichten“ donoszą z Genewy, iż w kołach Ligi Narodów mówi się o zwołaniu Międzynarodowej Konferencji w sprawie złota, na wzór wielkiej Konferencji Brukselskiej z 1920 r. Nowa ta konferencja miałaby się zająć przygotowanym przez Komitet Finansowy Ligi Narodów materiałem, tak, że na jej porządek dzienny weszłyby automatycznie także problemy długów wojennych i reparacyj. Zaproszenia otrzymają prawdopodobnie także państwa, nie należące do Ligi Narodów, tj. Amerycka, Rosja Sowiecka i Turcja.

Narazie jednak niewiadomo jeszcze czy Liga Narodów zechce wziąć na siebie ryzyko zwołania takiej konferencji. Sprawa ta ma rozstrzygnąć się w najbliższych dniach ze względu na odpowiednie przygotowania. W kołach Delegacji Francuskiej i Niemieckiej przeważa opinia, iż z punktu widzenia Francji i Niemiec udział państw nie należących do Ligi Narodów w problemie długów wojennych i reparacyj wcale nie jest pożądany. Na to zaś odpowiadają delegacji innych państw, że pomieniony problem może być zarezerwowany wyłącznie państwu zainteresowanemu, gdy natomiast sprawa złota obchodzi dziś wszystkie państwa bez wyjątku, które przeto powinny brać udział w zwołaniu takiej konferencji.

Straty francuskie skutkiem załamania się funta szferlinga

Największe straty efektywne skutkiem spadku kursu franka angielskiego ponosi Bank Francuski. Według obliczeń niemieckiego Instytutu Badania Konjunktur, Bank Francuski jest obecnie w posiadaniu waluty angielskiej na sumę 10 miliardów fr. Już 5 proc. różnica kursu musiałaby ponadto znacznie obniżyć kurs akcji, pozostających w rękach publiczności francuskiej. Przy 10 proc. spadku kursu funta, co dałoby w przybliżeniu 1 miliard fr., Bank Francuski nie mógłby straty tej pokryć z własnych funduszy, i musiałby sumę tę rozłożyć między skarby państwa oraz podatników.

Dlatego też ostatnie zarządzenie Banku Angielskiego w znacznie większym o wiele stopniu wpływają niekorzystnie na interesy Banku Francuskiego i jego akcjonariuszów, niż wszelka dotychczasowa jego akcja interwencyjna na rzecz funta.

Francja popiera polskie kredyty wekslowe dla Rosji

„Baseler Nachrichten“ podają, że pewna grupa wielkich banków francuskich udzieliła bankom polskim kredytu, który ma służyć do prolongaty weksli sowieckich. Rokowania w tej sprawie toczyły się w Paryżu między przedstawicielem rządu francuskiego a ministrem polskim oraz przedsta-

wicielami banków warszawskich. Rząd polski zwrócił się do rządu francuskiego z prośbą o tę transakcję finansową, ponieważ Sowiecka Misja Handlowa w Warszawie nie była w możności wykupienia weksli w wysokości kilku milionów złotych, które im zapłaciła fabrykaty polskiego przemysłu metalowego. Z powodu kryzysu zaś rząd polski ani też banki polskie nie mogły dostarczyć środków, potrzebnych na wykup pomienionych weksli. Dlatego właśnie pomoc Francji stała się konieczna.

Dodatknie saldo naszego handlu z Sowiecami

Polska ujawnia stale, wciąż wzrastające zainteresowanie produkcją Sowieców, które szczególnie wzmogło się w 1927 roku, kiedy import zboża sowieckiego do Polski wyniósł złotych 68,733.000. Zainteresowanie zaś ZSRR, rynkiem polskim jest bardziej chwytliwe i da się obserwować dopiero w ostatnich dwu latach, kiedy widocznie zaszły okoliczności, skłaniające do korzystania z produkcji polskiej.

Rezultaty finansowe handlu za ubiegłe 5-lecie są naogół dla nas pomyślne, gdyż saldo dodatnie za cały ten okres wyniosło zł. 97,691,000. Wyniki lat poszczególnych przedstawiają się natomiast bardzo rozmaicie, stanowiąc od minus 55,081 000 zł. (1927 r.) do plus 83,183,000 zł. (1930 r.).

W każdym razie udział ZSRR, w naszym handlu zagranicznym stale wzrasta, wynosząc w omawianym okresie dla przywozu kolejno 0.9 proc., 3.5 proc., 1.2 proc., 1.3 proc. i 2 proc., dla wywozu zaś 1.9 proc., 1.8 proc., 1.5 proc., 2.9 proc. i 5.3 proc.

Pomimo to jednak i obecnie jeszcze handel nasz z Rosją jest stosunkowo bardzo niski, stanowiąc zaledwie mały ułamek obrotów prowadzonych przed wojną przez b. Kongresówkę z b. cesarstwem rosyjskim. Jest w tem dużo własnej naszej winy, gdyż przez szereg lat ignorowano u nas zupełnie znaczenie rynku sowieckiego jako odbiorcy polskich towarów i dopiero pod wpływem coraz żywszych stosunków handlowych między zachodnią Europą a Rosją zaczęto objawiać żywsze zainteresowanie dla handlu z Sowiecami. Niestety zaprzepaszczenia raz możliwości nie można już było odrobić.

Kursy polskich pożyczek zagranicznych

Ogólna depresja na giełdzie nowojorskiej spowodowała silną zniżkę polskich pożyczek. Kursy polskich pożyczek na giełdzie w New Jorku w tygo-

Dr. med. Henryk Weinberg
choroby kobiece i położnicze
i Dr. med. Anna Weinbergowa
choroby skóry, kosmetyka lekarska i elektroterapia
powrócili i przeprowadzili się na ulicę
Poprzeczną 10 tel. 16-37 w Katowicach

dniu od 14 do 19 września kształtowały się następująco:

6 proc. pożyczka 1920 roku miała najwyższy kurs 61,00, najniższy, a zarazem i końcowy 47,13 procent nominalnej wartości.

7 proc. pożyczka stabilizacyjna 1927 roku miała kurs najwyższy 58,50, najniższy, a zarazem i końcowy 46,75 procent nominalnej wartości.

8 proc. pożyczka dillonowska 1928 roku miała kurs najwyższy 68,50, najniższy, a zarazem i końcowy 39,87 procent nominalnej wartości. W stosunku do tygodnia poprzedniego zaznaczył się szczególnie silny spadek kursu, sięgający przeciętnie 15 procent wartości nominalnej.

7 proc. pożyczka m. st. Warszawy 1928 roku miała najwyższy kurs 49,50, najniższy, a zarazem i końcowy — 40,00 procent nominalnej wartości.

7 proc. pożyczka woj. śląskiego z 1928 roku miała najwyższy kurs 49,50 najniższy, a zarazem i końcowy — 40,00 procent nominalnej wartości.

Jak z powyższego widać, nastąpił dość poważny spadek kursów na giełdzie w New Jorku. Jednakowoż ten spadek dotyczy tylko tej giełdy. Na giełdach europejskich notowana była nawet zwykła papierów polskich. Otóż na giełdzie w Zurychu kurs 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej w tygodniu omawianym — najwyższy kształtował się po 55,50, a najniższy po 52,00 procent wartości nominalnej, podnosząc się przeciętnie w stosunku do tygodnia poprzedniego o 2,25 procent nominalnej wartości. W Paryżu kurs najwyższy był 89,25, najniższy 84,55 procent nominalnej wartości. W stosunku do tygodnia poprzedniego kurs podniósł się przeciętnie o 1.70 procent nominalnej wartości.

Spadek papierów niemieckich

Z powodu bezczynności giełd niemieckich można spadek papierów niemieckich obserwować tylko na giełdach zagranicznych. Obniżenie się kursu niemieckich pożyczek zagranicznych jest jednak znaczne i należy tylko wspomnieć, że naprzykład 7 proc. pożyczka obniżyła swą wartość rynkową w ciągu jednego tygodnia o 22 proc. Także notowanie 6 i pół proc. niemieckiej pożyczki dolarowej na giełdzie amsterdamskiej wykazuje przeciętny spadek kursu o 21 proc. a 7 proc. bony dolarowe o 14 proc. Również poziom kursu pożyczki Younga obniżył się w ubiegłym tygodniu znacznie w Nowym Jorku z 49 na 38.

Zaznaczyć należy, że na giełdzie paryskiej spadły ogromnie akcje Kreugera, króla zapałczanego. Spadek ten był wręcz nieprawdopodobny, bo z 1.000 franków przed kilkunastu dniami na zaledwie 215 franków!

—oś—

Ograniczenie pracy młodocianych oraz czasu pracy jako środek walki z bezrobociem

Dowiadujemy się, że minister pracy i opieki społecznej wniosie do Sejmu cztery projekty ustaw, z których najważniejszym jest projekt ustawy w sprawie zmian i uzupełnień niektórych postanowień ustawy z dn. 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet. Projekt ustawy wprawda do ustawy z dn. 2 lipca 1924 r. nowe artykuły, które postanawiają, że zatrudnienie młodocianych we wszelkich zakładach pracy jest dozwolone w ilości nieprzekraczającej ustalonego procentowego stosunku do ogółu zatrudnionych dorosłych robotników. Stosunek ten ustala minister pracy i opieki społecznej w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu po zasięgnięciu opinii organizacji zawodowych pracowników i pracodawców. Zarządzenia ministra pracy i opieki społecznej mogą dotyczyć całego państwa lub poszczególnych okręgów administracyjnych.

Ponadto nowela wprowadza zakaz bezpłatnego zatrudnienia młodocianych i zakaz przyjmowania przez pracodawcę wynagrodzenia za naukę młodocianych.

Drugi projekt ustawy, przygotowany przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej rozciąga tę nowelę na obszar G. Śląska, gdzie dotąd praca młodocianych i kobiet normowana jest na podstawie niemieckiej ustawy przemysłowej.

Trzeci projekt Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej zmienia częściowo postanowienie ustawy z 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu. W punktach najważniejszych brami pro-

jekt następująco:

„W wypadkach spowodowanych koniecznościami narodowymi lub gospodarczymi Rada Ministrów może w drodze rozporządzeń, wydawanych na wniosek ministra pracy i opieki społecznej, zgłoszonego po zasięgnięciu opinii organizacji zawodowej pracowników i pracodawców, zezwalać na przedłużenie lub nakazać skrócenie czasu pracy w dniu lub tygodniu. Rozporządzenia te będą wydawane na określony przeciąg czasu, nie dłużej niż na jeden rok i mogą dotyczyć poszczególnych gałęzi pracy lub kategorii zakładów pracy na obszarze całego państwa lub na obszarach poszczególnych okręgów administracyjnych

Zasadniczym celem ustawy jest zwiększenie stanu zatrudnienia przez danie Rządowi uprawnień do skracania czasu pracy w poszczególnych gałęziach wytwórczości.

Wreszcie czwarty projekt ustawy —ociąga moc tej ustawy na teren G. Śląska. (Iskra).

Przemysł cukrowniczy dla bezrobotnych

W wyniku konferencji przedstawicieli polskiego przemysłu cukrowniczego z Naczelnym Komitetem do spraw bezrobocia, przemysł cukrowniczy zadeklarował 10.000 worków cukru (milion kg.) na bezrobotnych. Należy się spodziewać, że ten przykłąd pociągnie za sobą podobne świadczenia na rzecz bezrobotnych ze strony innych gałęzi przemysłu.

—o—

WZROST WKŁADÓW W INSTYTUCJACH FINANSOWYCH. Odplyw wkładów oszczędnościowych z instytucji finansowych, jaki miał miejsce w lipcu br., został całkowicie zahamowany. Przybliżone dane za sierpień wykazują wzrost wkładów w P. K. O. o 2,5 milj. zł., w bankach akcyjnych warszawskich 2,7 milj. zł., poznańskich o 0,4 milj. zł. Należy zauważyć, że w bankach poznańskich wkłady w okresie letnich miesięcy nie tylko nie były wycyfrowane, ale wykazały wzrost o 5 milion. zł. W Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowym Banku Rolnym wkłady łącznie z lokatami i rachunkami specjalnymi skarbu państwa wzrosły o 16 milj. zł.

W SPRAWIE UREGULOWANIA USTAWOWEGO ROZDAWNICTWA DOSTAW I ROBÓT PAŃSTWOWYCH. Na sesję sejmową jest już przygotowany projekt ustawy ramowej, zezwalającej radzie ministrów na uchylenie dawniejszych przepisów zabórzych w sprawie rozdawnictwa dostaw i robót państwowych oraz na wydanie nowych przepisów w tym przedmiocie w formie rozporządzenia rady ministrów.

2.224.500 UBEZPIECZONYCH W KASACH CHORYCH. Według ostatnich obliczeń, w Kasach Chorych na terenie całej Polski (oprócz województwa śląskiego) ubezpieczonych jest 2.224.500 osób.

1000 ROBOTNIKÓW TRACI PRACĘ W ZAKŁADACH SCHEIBLERA I GROHMANA W ŁODZI. Zarząd zakładów przemysłowych Scheiblera i Grohmana postanowił wobec braku zamówień i nagromadzenia w składach wielkich zapasów gotowych materiałów, ograniczyć produkcję i unieruchomić kłalnie. Wskutek tego 1.000 robotników traci pracę. Termin wypowiedzenia zredukowanym robotnikom kończy się w bieżącym tygodniu.

HENRI DUVERNOIS

Tam i z powrotem

(Przekład T. Seidenowej)

2 (Ciąg dalszy).

Głos jej dobrze mi robi. Zła towarzyszka przyjemności, stała mi się niezbędną w cierpieniu. Jeżeli wyjdę z tego potrafię ją wynagrodzić...

„Alicjo, chciałbym widzieć Heliarda”.

„Nic łatwiejszego, jest w drugim pokoju. Pisze listy”.

„Poczekaj chwilę... Ależ tak... Dziewięć dni abstinencji: powinien być pijany...”

„Nie sądzę”.

„Przyslij mi go”...

Moja żona nie maluje się więcej. Heliard rezygnuje ze swych tygodniowych orgii! Jestem skazany. Otóż i moje faktorum: trochę nieprzytomny jak opłoman w stanie odzwyczajania. Jego binokle trzęsą się...

Będzie mnie słuchał, nie rozumiejąc ani słowa...

„Heliard, tam na moim sekretarzyku ta butelczka. Ależ tak: stary koniak. Zrób mi tę przysługę, wychyl szklaneczkę”.

„Nie, rzeczywiście, bez ceremonii, piję teraz tylko wodę”.

Ależ daj pokój. Pijże, to Ci dobrze zrobi. Teraz zakorkuj fiaskę i słuchaj mnie. Weź ten papier, jest na nim adres. Schowaj do kieszeni. O czwartej weźmiesz taksówkę. Odszukasz pannę Genowefę Hapio. Czy trzeba Cię poinformować bliżej?

Coś, o czym wkrótce cały świat żydowski Krakowa mówić będzie — to pierwszy żydowski film dźwiękowy

WIECZNI GŁUPCY na ekranie kina-teatru dźwiękowego „ŚWIATOWID”

Akademicka dyskusja o kwestji żydowskiej

Nowy Jork (ŻAT) W Mount Holyocko (stanu Massachussets) odbył się doroczny zjazd International Student Service przy udziale delegatów 39 krajów. Jedno z posiedzeń zjazdu było poświęcone dyskusji o kwestji żydowskiej. W toku dyskusji prezes wszechniemieckiego związku akademików p. Hano Schulz zaznaczył, iż mimo, że 65 procent wszystkich niemieckich słuchaczy szkół wyższych grawituje ku narodowo-socjalizmowi, to jednak zwolennicy Hitlera nie ponoszą odpowiedzialności za rozgrywające się na uniwersytetach niemieckich wykroczenia antysemickie. Niepokoje te są skutkiem wewnętrznej polityki uniwersyteckiej. Dlaczego, zapytuje Schulz, nazywa się Niemcy ojczyzną antysemityzmu? Czyż nie prześladowa się studentów-Żydów na wyższych uczelniach Polski, Rumunii i Węgier? U nas w Niemczech, twierdzi mowca, antysemityzm jest li tylko natury intelektualnej. Niema żadnego „numerus clausus”, aczkolwiek udział Żydów w prasie, literaturze i instytucjach wychowawczych znacznie przekracza ich liczebny stosunek ogółu ludności Niemiec. Niech ustanie penetracja Żydów do wszystkich dziedzin życia kulturalnego, a antysemityzm zniknie z powierzchni Niemiec.

Z kolei zabrał głos p. James Parker, jeden z przywódców międzynarodowego ruchu akademickiego, autor znanego dzieła „Żyd i jego sąsiad”. Mowca dziwi się, że Niemcy, tak bardzo dumni ze swej silnej kultury, obawiają

się zagrażającego jej przez Żydów niebezpieczeństwa. Wszystkie „naukowe” teorie antysemityzmu, zaznacza p. Parkes, są „wymyślane” w tym tylko celu, aby usprawiedliwić roszczenia wojującego antysemityzmu. Za całą tą mądrością ukrywa się wyłącznie zazdrość.

W dyskusji zabierali również głos b. prezes organizacji „Menora” Harry Stor oraz członek prezydium światowego związku studentów-Żydów p. Al. Teich. Jeden z członków żydowsko-amerykańskiej delegacji zapytał Schulza, czy Albert Einstein miał czekać z ujawnieniem swych odkryć naukowych aż do czasu stwierdzenia, czy zapelniona już została „kwatera żydowska” w dziedzinie odkryć naukowych w Niemczech.

Przedstawiciel organizacji akademików amerykańskich John Whillow zamknął debatę. Mowca zaznaczył, iż nie można zaprzeczyć istnieniu swego rodzaju kwestji żydowskiej również w Ameryce. Wszyscy wszak wiedzą, kogo i co reprezentuje Ku-Klux-Klan. Lecz stwierdzić należy, że gdy Amerykanin pragnie wyrazić swą nienawiść w stosunku do Polaków, Włochów i Żydów, nigdy nie będzie usiłował ukryć swe uczucia pod płaszczykiem intelektualny. Powie on zwyczajnie: „nie lubię go, gdyż nie jest mnie równy”. W końcu Whillow wyraża nadzieję, iż w miarę wzrostu poziomu kulturalnego ludów, zniknie nienawiść rasowa i nietolerancja.

Walka o spadek 150 milionów dolarów

Szanghaj (ŻAT.) Cała kolonja żydowska w Chinach interesuje się w dużym stopniu losami spadku i testamentu zmarłego niedawno multi-miljonera żydowskiego Aarona Haridona. Stwierdzono, że pozostały po zmarłym majątek sięga 150 milionów dolarów. Testament został spisany w tydzień przed zgonem. Kiedy dni Haridona były już policzone. Testament nie przewiduje ani grosza na żadne cele dobroczynne lub społeczne. Jasnem jest, że krewni żony zmarłego („Żydówki-Chinki”) dobrze „obrobili” testament. Adwokat

wdowy po Haridonie ogłosił obwieszczenie w piśmie angielsko-chińskim „North China Daily News”, Szanghaj, iż prezydenci do udziału w spadku mogą w ciągu 7 dni zgłosić swe pretensje odpowiednio udokumentowane. Ogłoszenie to wywołało ostry protest w kołach żydowskich, wszyscy bowiem wiedzą, że zmarły przybył do Szanghaju z Bagdadu i że niemożliwym jest, aby jego krewni bagdadcy otrzymali w ciągu 7 dni prowincjonalne pismo chińskie, w którym ogłoszenie się ukazało.

Testament zawiera klauzulę, iż cały mają-

„Wiem o wszystkim, proszę pana...”

„To dobrze. Wręczysz jej ten pakunek. Uwważ.. W tej starej gazecie znajduje się 250.000 franków w biletach bankowych. Powiesz panie Hapio, że poddaje się jutro operacji, żeby się nie lękała, że to operacja częsta, bez niebezpieczeństwa, słowem uspokoisz ją. Dodasz, że na wszelki wypadek i przez zbytnią ostrożność wręczam jej tę sumę, na wypadek... tak, na wypadek gdyby moja rekonwalescencja miała się dłużej przetrzymać; dodasz ten list, który udało mi się napisać otówkiem. Powiedz jej, że czuję się dobrze, uspokój ją wedle możliwości i przyrzeknij dostarczać wiadomości”.

Mała szklaneczką koniaku wywołała swój skutek. Oko Heliarda łzawi się. Odsyłam go, aby mi nie wybuchnął płaczem. Wszystko jest w porządku. Moja żona może wejść...

Wraca rzeczywiście, uśmiechnięta, trochę zmieniona, jak gdyby się domyślała... Godziny będą długie i ciężkie. Radio? Nie, nie chcę radja. Czytanie gazety? Cóż mnie obchodzi! Wypadek pana Bernarda Denoinville, który ma się poddać ciężkiej operacji, zdaje mi się górować nad wszelkimi prawami Europy. Kursa giełdowe? Pragnę dzisiaj prawie tych wszelkich wstrząsów, których jeszcze do tak niedawna się obawiałem. Latwiej się umiera, gdy się jest biednym. Przypominam sobie słowa Mazarina, umierającego na widok swych bezcennych kolekcji. I pomyśleć, że trzeba zostawić to wszystko! W porównaniu z białą ciałą szpitalną, która mnie czeka mój pokój którego nienawidziłem jeszcze przed miesiącem, wydaje mi

się wspaniały. Nie mówiąc już o panie Genowefie Hapio, o jej włosach w koltze popielato-blond, jej boskim nosie, niezbadanych oczach i cudownym, egoistycznym cielem. Nie myślę o tem... Chcę umrzeć po obywatelsku...

Jaki samotny jestem!

Rodzina wstrzymuje się od wizyt tego wieczora. Ci, którzy mnie kochają, z obawy by nie zdradzić swego wzruszenia. Ci, którzy mnie nie kochają, ponieważ ta wizyta nie będzie w sobie miała nic przyjemnego. Telefon milczy. A Genowefa?... Zapewne jej pozycja jest delikatna. Ale gdyby jej naprawdę zależało znalazłaby sposób. Podałaby się za urzędniczkę i zażądałaby na przykład podpisu. Albo telefonowałaby pod nazwiskiem pani Chamont, jakieś się umówili! Ale nie... Nic... A jednak może z klejnotami, które jej darowali, z drobnymi sumami, które zaoszczędziła i wreszcie z temi 250.000 fr. prowadzić spokojną egzystencję, aż do chwili gdy jakiś ciemnowłosy tancerz pomści mnie. Poco myśleć o niej? Mam takie bolesci że mogą myśleć tylko o sobie. Nienawidzę swego ciała, tego wiernego sluge, który mnie zdradził... Kiedy myślę, że moje zdrowie tak cudownie, utrzymuje, nie dziwiło mnie, że uważałem je za rzecz zupełnie naturalną... Szanowałem się... Ograniczałem liczbę swoich papierosów... Idjota!...

Sam!

Sam!

Jak mówił ten humorysta amerykański: „Sam, z wyjątkiem gdy jestem z moją żoną”. Wielki napływ czułości unosił mnie. Będzie bardzo płakała.

tek przechodzi na własność wdowy, lecz w wypadku, gdyby ona zmarła w ciągu dwóch tygodni po śmierci jej męża, cały spadek ma być przelany na dobro adoptowanych dzieci po ich przednim przejściu na łono judaizmu. Obecnie po opublikowaniu testamentu zgłosił się pewien Żyd arabski Ezra Haridoon z Bagdadu, mieszkający wraz z rodziną od 10 lat w Szanghaju. Jest on blisko spokrewniony ze zmarłym zarówno po mieczu jak i po kądzieli. Ezra Haridoon zgłosił swe pretensje do spadku. Jego bracia i wielu innych krewnych mieszka w Iraku. Zaczęto poszukiwania w archiwach gminy żydowskiej w Szanghaju, lecz nigdzie nie znaleziono ani jednego dowodu, jakoby Aaron Haridoon poślubił swą żonę, Chinę, zgodnie z rytuałem żydowskim, nie ma też nigdzie śladu dowodu o przyjęciu przez nią wiary żydowskiej. Nie pamięta o tem też żaden z rajsterszych mieszkańców Szanghaju. Jedynie w konsulacie brytyjskim znano dokument, stwierdzający, że w dniu 23 sierpnia 1925 Aaron Haridoon oficjalnie rejestrował swój ślub z Chiną Luozing-Ling. Lecz ślub religijny odbył się jeszcze w r. 1878, a o nim żadnych dokumentów nie ma. Okoliczności te wywłały silną sensację dokoła spadku zmarłego multi-milionera i jego żony, która ściśle przestrzega rytuałów obu wyznań, zarówno żydowskiego jak i buddyjskiego.

Nowe zakupy ziemi w Palestynie

Jerozolima (ŻAT.) Dzięki zakupowi nowych obszarów roli przez Z. F. N. w miejscowości Kumi rozszerzone będą niektóre osiedla, jak Ein-Harod, Tel-Josef oraz pojedyncze gospodarstwa Kefar-Jezekiel. Nowo-nabyte obszary posiadają doniosłe znaczenie gospodarcze.

Przed przybyciem nowego komisarza do Palestyny

Jerozolima (ŻAT) Jak donoszą, nowo-mianowany Wysoki Komisarz Palestyny gen. Arthur Grenfell-Wauchope przybędzie do kraju celem objęcia swego stanowiska w ostatnich dniach października lub na początku listopada r. b.

Król Feisal w Jerozolimie

Jerozolima (ŻAT) W drodze powrotnej ze swej podróży europejskiej bawił w Jerozolimie przez jeden dzień król Iraku Feisal, który z Jerozolimy udał się do Ammanu, skąd samolotem odleci do Bagdadu.

PODRÓŻ PALESTYŃSKA PREZ. SOKOŁOWA. Egzekutywa Agencji Żydowskiej w Jerozolimie otrzymała wiadomość, że prezydent Egzekutywy sionistycznej i Agencji Żydowskiej zamierza w następnym miesiącu przybyć do Palestyny. Sokołowa opuści bezpośrednio po świętach żydowskich Europy

Może jej trzeba będzie całego roku, aby się uspokoić... Albowiem ja umrę. Studjowałem swoją chorobę. Operacja jest wyjściem rozpaczliwym, jeżeli z niej wyjdę, wyzdrowieję. Ale jest 95 szans na sto że zgimę. Zbudzą mnie, będę żył jeszcze dwa — trzy dni. Potem

Mam jeszcze dość sił, aby być tchórzem Drze. Mój język konwulsyjnie przyciska się do podniebienia... Jak piękna jest ta tapeta na ścianach, jak on się do mnie litościwie uśmiecha ten portret kobiety Lawrence. Myślę o jadach, gdzieś jadł tyle dobrych obiadów z przyjaciółmi, którzy mnie już zapomnieli. Ten biedny Bernard czy wicie już?

„Alicjo“

„Mój najdroższy...“

„Nie byłem zawsze dla Ciebie

„Błagam Cię, nie troszcz się o mnie“

„Proszę Cię o wybaczenie“

Wybaczam Ci. Nie kłopot się. Nie chciałbyś spać“

„Nie... te godziny są straszne, ale mimo wszystko delektuję się nimi“

Usiłuje się uśmiechnąć. Męczy ją. Walczy ze łzami, ze snem...

Jutro kiedy wóz po mnie przyjedzie, Genowefa będzie napewno na ulicy... Nie popatrzę na nią... Gdybym się zdradził. Chcę, aby moja żona nie wiedziała o tem, choć, aby zachowała o mnie czyste wspomnienie... (C. d. n.)

i udaje się wprost do Palestyny. Ostatnio odbył Sokolow podróży do Palestyny w lecie 1928 roku.

POWRÓT DRA RUPPINA DO PALESTYNY. Były członek Egzekutywy Sionistycznej, Dr. Ruppina, wrócił do Palestyny. Dr. Ruppina zamieszka w Palestynie jako prywatny człowiek.

PODRÓŻE FRENCHA PO PALESTYNE. Dyrektor planu rozwojowego w Palestynie, p. French, zwiedził w towarzystwie Dra Arlosorowa kolonie Daganę i Nahal. W Nahalu podejmowano p. Frencha herbata. P. French zwiedził w Dagani szkołę oraz hodowlę bananów.

WSPANIAŁY DAR S. SCHOCKENA. Znany sionista niemiecki, S. Schocken, ofiarował podczas ostatniego Kongresu sionistycznego 3.000 funt. szterl. na rzecz Funduszu Narodowego. Dzięki temu datkowi jest Schocken piątym z rzędu ofiarodawcą największej sumy na Keren Kajemeth. Już poprzednio ofiarował Schocken 3.500 funt. szterl. na rzecz Żydowskiego Funduszu Narodowego.

BEZROBOCIE W PALESTYNE. Z danych departamentu pracy i imigracji rządu palestyńskiego wynika, że w dniu 1 września b.r. na obszarze całego kraju zarejestrowanych było 1900 bezrobotnych Żydów, w tej liczbie 500 — w kolonjach, 480 w Hajfo, 450 — w Tel-Awiewie, 350 — w Jerozolimie, oraz 200 — w Dolinie Izreel.

WYRÓŻNIENIE JULJUSA ROSENWALDA. Znany milioner i filantrop żydowski, Julius Rosenwald, zdobył tegoroczną nagrodę m. Chicago w uznaniu „jego wielkich zasług dla ludzkości“. W uroczystości wręczenia nagrody miasta brało udział przeszło 1000 osób. Z powodu choroby p. Rosenwalda nagroda została wręczona jego synowi.

ZNOWU ZBEZCZESZCZENIE CMENTARZA ŻYDOWSKIEGO W NIEMCZECH. W tych dniach dopiero ujawniono, że przed paru tygodniami nieznanymi sprawcy zbezczeszczyli cmentarz żydowski w miasteczku Kirchen (w pobliżu Lörrach), na którym obalonych zostało kilka nagrobków. Wobec opóźnionego ujawnienia profanacji dochodzenie jest utrudnione. Wyznaczono nagrodę w wysokości 100 marek za udzielenie informacji o sprawcach zbezczeszczenia cmentarza.

O co toczy się wojna na Dalekim Wschodzie

Mandżurja -- kraj i jego bogactwa. — Obiekt pożądań i kolonizacji japońskiej

Na północno-wschód od właściwych Chin leżą t. zw. „Trzy Wschodnie Prowincje“, stanowiące terytorjum Mandżurji. Mandżurja ciągnie się do prowincji Czy-li na północ do rzeki Amuru i od gór Hinganu do Koro i rzeki Ussuri. Obszar Mandżurji wnosi 939,300 km. kwadratowych.

Mandżurja dzieli się administracyjnie na 3 prowincje: Feng-Tien (pow. 141,800 km. kw., ludność 15,000,000), z głównym miastem Mukdenem; Kirin (pow. 272,000 km. kw., ludność 7,500,000) z głównym miastem Kirin; Heilung-Kiang (prow. Murska). (pow. 525,500 km. kw., ludność 2,500,000) z głównym miastem Tsytsykar (Heilung-hsien). Mukden, stolica Mandżurji połudn., liczy 250,000 mieszkańców, Niuczang — 65,600 mieszkańców, leży w pobliżu rzeki Liao, przy której ujściu znajduje się port Ying-Khou, często znany mylnie Niuchang. Kirin — 170,000 mieszkańców, Charbin — 165,000, Hsin-min-fu, Liao-yang — 90,000 mieszkańców, Feng-huang-czeng i Tao-nan-fu, na granicy Wschodniej Mongolji.

Ludność całej Mandżurji, według obliczenia z r. 1927, liczy 24,520,661 mieszkańców. Mandżurowie zamieszkują obecnie tylko niewielkie osady na północy. Są to przeważnie potomkowie kolonistów-żołnierzy, osadzonych przez pierwszych cesarzy z dynastji Mandżurskiej w dolinie Amuru. Główny trzon ludności — około 90 procent stanowią Chińczycy, skupiający się głównie w południowej i wschodniej części Mandżurji, przeciętej koleją prowadzącą do Charbina. Japończycy zamieszkują porty południowej Mandżurji i okolice wzdłuż kolei południowo-mandżurskiej. Na pograniczu wschodniej Mongolji znajdują się niewielkie skupienia Rosjan. Zarówno Japończycy, jak i Rosjanie składają się głównie na kupieckie i urzędnicze sfery ludności. Chińczycy zaś pracują przeważnie na roli. Dzięki imigracji Chińczyków z przeludnionych prowincji Chin właściwych, ludność Mandżurji

NADESIANE

Dr. Fryderyka Ameisenówna

lekarz chorób skórnych i kosmetyki lekarskiej
powróciła i ordynuje od 11-1 i 3-6
przy UL. SŁAWKOWSKIEJ 9. Tel. 129-82
Instytut Lekarsko - Kosmetyczny otwarty.

Dr. B. Grünhut

lekarz chorób wewnętrznych
powrócił
Kraków, Dietłowska 49. Tel. 113-04

Okulista
Dr. BANNET

Kraków, Pl. Dominikański 2
telefon 113-21
powrócił

ADWOKAT
Dr. M. BRAD

prowadzi kancelarię
W ŻYWCU, ISEP 57 937x

Rok założenia 1912 SZKOŁA
PRZYSPOBIENIA HANDLOWEGO
Wpisy Roczne kursy handlowe
1/2 „Kursy księgowości“
Kursy stenografji

„HERMES“ J. Pileha w Krakowie
ulica Florjańska L. 39. II. piętro (front)
przyjmuje wpisy od 10-12 i 3-5. — Opłata Zł 20— miesięcznie. Książki bezpłatnie. — Sobota wolna od nanki.

w ciągu niespełna pół stulecia wzrosła o 10 milionów.

Mandżurja jest przeważnie krajem rolniczym. Jej ziemia należy do najbardziej urodzajnych na świecie. Najważniejszymi produktami rolniczymi są: ryż, pszenica i soja. Olbrzymie przestrzenie zajmują lasy, w przybliżeniu 28 milionów akrów. W pewnych okolicach — zwłaszcza w sąsiedztwie Mukden i Charbinu — kwitnie uprawa buraków i lnu. Poza to Mandżurja obfituje w węgiel, żelazo, złoto, srebro, ołów.

Na mocy traktatu pokojowego w Portsmouth (1905) Rosja ustąpiła Japończykom Port Artura i Talien-wan (po rosyjsku Dalian, po japońsku — Dairen), poza to południową część półwyspu Liao-Tung i południowo-mandżurską linię kolejową. Prócz tego Japonia uzyskała od Chin prawo budowy kolei od Mukden do Antungu, przy ujściu rzeki Yalu, gdzie kolej ta łączy się z koleją koreańską. Oprócz Południowo-Mandżurskiej Drogi Żelaznej, t. zw. w skrócie S. M. R. (South Manchuria Railway) długości 1,110 km., Mandżurja przecina Wschodnio-Chińska Droga Żelazna, t. zw. w skrócie C. E. R. (Chinese Eastern Railway) długości 1,725 km., następnie linia Peiping-Mukden (1,150 km) i szereg mniejszych linii kolejowych.

Tak przedstawiają się geograficznie i etnograficznie wielkie obszary, należące ongiś do Cesarstwa Chińskiego, zwane Mandżurją, a będące dzisiaj poraz drugi w historii współczesnej terenem inwazji japońskiej i krwawych walk o prawo władania nimi i eksploataowania ich olbrzymich bogactw.

10,000 DUNAMÓW NOWYCH OGRODÓW POMARAŃCZOWYCH. Z miarodajnego źródła donoszą, że około 10,000 dunamów ziemi zakupili Żydzi w ostatnim roku na cele założenia paradesów pomarańczowych. Jak wiadomo, ponad 40 procent paradesów znajduje się obecnie w rękach żydowskich.

DZIEŃ POLITYCZNY

Przed procesem brzeskim

O odrzuceniu sprzeciwu obrońców b. więźniów brzeskich przeciw aktowi oskarżenia przynoszą pisma warszawskie następujące szczegóły:

Sprzeciw ten wpłynął do Sądu dopiero w sobotę, jednakże już w poniedziałek był rozpatrywany. Z ramienia urzędu prokuratorskiego byli obecni autorzy aktu oskarżenia pp. Rauze i Grabowski i sam p. prokurator okręgowy Kurkowski.

Po wysłuchaniu wniosków prokuratury, Sąd Okręgowy sprzeciwu obrony, wytykający niewskazanie w akcie oskarżenia miejsca inkryminowanego oskarżonym przestępstwa, co jest kardynalnym wymogiem prawa — odrzucił.

Sąd Okręgowy uzasadnił swoje stanowisko tem, iż centralą akcji rewolucyjnej była Warszawa, Kongres krakowski był jedynie jednym z jej przejawów.

Z informacji, nadchodzących z Warszawy wynika że dotychczas nie złożyli jeszcze protestu cztery b. więźniowie brzescy: Witos, Putek, Sawicki i Barlicki. Przepisany termin siedmiodniowy od daty doręczenia wymienionemu aktowi oskarżenia mija w tych dniach, wobec czego należy oczekiwać ewentualnego złożenia sprzeciwów.

W razie, gdyby to nie nastąpiło — akt oskarżenia w stosunku do tych oskarżonych również stanie się prawomocny, jak co do 7, którzy sprzeciw złożyli.

Komplet sędziowski, mający rozpatrzyć sprawę brzeską został już wyznaczony w składzie następującym: wiceprezes Hermanowski (przewodniczący) oraz sędziowie: Rykaczewski i Leszczyński. Oskarżać będą, jak to już wspominaliśmy, wiceprok. Robert Rauze i wiceprok. Witold Grabowski.

Lista świadków, podanych przez prokuraturę, obejmuje 186 nazwisk, nadto wezwani zostali biegli: drukarz i grafolog. Głównymi świadkami oskarżenia mają być: wiceminister Kazimierz Stamirowski i dyrektorzy departamentów Hauke-Nowak Aleksander i Henryk Kawecki.

Jak się dowiaduje „Naprzód” następujące osoby z Krakowa otrzymały wezwania jako świadkowie oskarżenia:

Andrzej Wolaniecki z wojewódzkiego Wydziału Bezpieczeństwa, Stanisław Polak z Wydziału Śledczego, Wiktor Olearczyk, Piotr Malaszyński starosta grodzki, Józef Hozkisz, Antoni Cholerek, Adam Choczyński ze starostwa grodzkiego, Józef Marucha przewodnik Wydziału Śledczego, Jan Debosz z Wydziału Śledczego, Bolesław Łopuszyński, Feliks Matlak, Józef Faron starszy przewodnik IV. komisariatu, Marcin Łachecki, sekretarz Związku Robotników Przemysłu Drzewnego.

B. POSEŁ HOŁOWACZ SKARŻY SKARB PAŃSTWA

Dnia 9-go października odbędzie się przed sądem cywilnym w Warszawie rozprawa na skutek skargi, wytoczonej skarbowi państwa przez b. posła do Sejmu Hołowacza, należącego ongiś do nieistniejącej już dziś „Niezależnej partii chłopskiej”. W czasie spełniania obowiązków poselskich Hołowacz został aresztowany i spędził przeszło 10 miesięcy w więzieniu, poczem dochodzenia przeciwko niemu zostały całkowicie umorzone. Ponieważ kancelaria Sejmu odmówiła mu wypłaty diet za ten czas, b. poseł wystąpił na drogę sądową.

PROTESTY WYBORCZE

W poniedziałek dnia 5-go października Sąd Najwyższy rozpatrywać będzie po raz pierwszy po ferjach letnich protest przeciwko wyborom do Sejmu. Dnia 5-go października znajdą się na wokandzie trzy protesty przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu 48 Przemyśl — Dobromil — Sanok — Krosno.

P. STRĄCZEK NIE DOSTANIE MINISTERJAŁNEJ EMERYTURY

Najwyższy Trybunał Administracyjny ogłosił wyrok w rozpatrzonej przed paru dniami sprawie p. Stanisława Strączka z Krakowa, byłego ministra kolei w 1919 r., który po dwutygodniowym urzędowaniu na fotelu ministerjalnym, nie powrócił już na stanowisko inspektora kolejowego i z tej racji wniósł skargę o przyznanie mu emerytury w wysokości uposażenia ministra. Emerytura, którą pobiera, wypłacana jest według stawek inspektora kolejowego.

Ostatnia skarga złożona przez p. Strączka opierała się na ustawie o pracownikach kolejowych, która stosuje emeryturę wedle ostatnio zajmowanego stanowiska. Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł wszakże, że stanowisko ministra

WIADOMOŚCI Z KRAJU

LIST Z ROPCZYC

Jeszcze sprawa podatkowa. — Delegat Izby skarbowej przez trzy dni w mieście. — Przed zmianą komisji podatku obrotowego. — O nowy ementarz żydowski.

Pierwszy po Rosz Haszana wtorek stanowiąc będzie w bogatej historii podatkowej naszego miasteczka pamiętny dzień. Mianowicie głośny proces 20-tu tutejszych z najpoważniejszych obywateli — jak szczegółowo donosił „Nowy Dziennik” — zakończył się wyrokiem uwalniającym. Do tego przyłączyły się dalsze dwie wiadomości, jakie doszły nas właśnie w ów „historyczny” wtorek. Na skutek interwencji p. Epsteina, Prezesa Krakowskiej Izby handlowo-przemysłowej nadeszło we wtorek, 15 bm. telefoniczne zarządzenie z Izby skarbowej wstrzymania egzekucyj i licytacji, których terminy wyznaczone były na 17 bm. z tytułu niedopłaconych sum podatku obrotowego za 1930 r. już w 21 wypadkach, przez miejscowe Stow. kupców zawioskowanych. Również w tym dniu opuścił asessor podatkowy, sprawujący funkcje zastępcy Naczelnika Urzędu skarbowego w Ropczycach p. Stefan Sęczyk swe stanowisko i narazie prowizorycznie wyjechał na podobne stanowisko do Dąbrowy koło Tarnowa. Przeniesieniem p. Sęczyka została petycja Stow. kupców, żądająca zmiany osób na dwóch kierowniczych stanowiskach w Urzędzie skarbowym (Naczelnika i jego zastępcy), w części uwzględniona. Ogół ropczycki niecierpliwie więc czeka na realizację dalszych życzeń miejscowego kupiectwa.

Przez trzy dni, 22, 23 i 24 bm., bawił w Ropczycach Radca Izby skarbowej p. Skrzypek, który już w maju br. gościł u nas bezpośrednio po demonstracjach na skutek wysokich wymiarów podatku obrotowego za rok 1930. W towarzystwie urzędnika tut. Urzędu skarbowego lustrował delegat Izby skarbowej natychmiast po przybyciu miejscowe sklepy, a później w tym samym dniu przyjął delegację tut. kupiectwa w nieobecności Naczelnika Urzędu skarbowego. Delegacja Stow. kupców konferowała i nazajutrz z radcą Skrzyplem, który ostatecznie przyrzekł powołać dwóch przez Stow. kupców zawioskowanych rzeczoznawców, z którymi opiniodawca komisja szacunkowa rozpatrzy rekursy od wymiarów podatku obrotowego za r. 1930, a ograniczenia egzekucyj będą wiążące do sum w ten sposób przez Komisję przy współudziale rzeczoznawców kupieckich ustalanych. Być może, że opamięta się nareszcie p. Naczelnik Wallin, a zawieszenie broni przemieni się w tak przez wszystkich już upragniony stały pokój.

W tym roku upływa kadencja członków Komisji szacunkowej, którzy właśnie nie mało przyczynili się do tak niesprawiedliwych wymiarów szczególnie co do Ropczyc. W komisji tej zasiadają członkowie przeważnie z Debicy, a stojący blisko endecji. Swoje dewizy partyjne uprawiali oni stale na płatkach żydowskich, właśnie z tytułu ich stanowiska w komisji szacunkowej. Z okazji zmiany członków komisji szacunkowej tut. Stow. kupców poczyni kroki, by nie tylko i Ropczyce były należycie w komisji reprezentowane, ale też w tym kierunku, by skład osobowy komisji nie stanowił w przyszłości pola do zażaleń.

Troską żydostwa ropczyckiego jest ementarz, który jest na wyczerpaniu. Przedmiotem obrad ostatnich posiedzeń kahału jest kwestja nabycia parceli gruntowej, sąsiadującej z ementarzem, by grzebania zmarłych nie przenosić w inną stronę miasta, ani w inne miejsce. Szczęśliwy posiadacz ziemi przy ementarzu żydowskim stawia narazie niezwykle wysoką cenę. Kahał najprawdopodobniej sięgnie do jedyne go swego sposobu: nałożenia podatku wyznaniowego, od lat kilkudziesięciu w Ropczycach nieściąganego. (Liehr.)

—o—

POMNIK DLA POLEGŁYCH PODCZAS PRZEWROTU

W dniu 4 października br. odbędzie się w Warszawie uroczyste odsłonięcie pomnika poległym podczas rozbijania Niemców w listopadzie 1918 r. W uroczystości wezmą udział przedstawiciele najwyższych władz państwowych, samorządowych i organizacji społecznych.

NIEZWYKŁY INCYDENT PODCZAS POGRZEBU BURMISTRZA M. TUSZYNA

Przed kilku dniami zmarł burmistrz m. Tuszyńska J. Domowicz. Gospodarka p. Domowicza spo-

tykała się z ostrą krytyką obywateli tuszyńskich. Między innymi wysuwano zarzut nadużyć przy parcelacji lasu. Nad grobem zmarłego doszło do przykrego incydentu. Starosta Rzewski użył w swem przemówieniu zwrotu, iż „grupa warcholów zatrzymała mu życie, nie dając rządzić”. Wów czas jeden z obywateli m. Tuszyńska, p. Salski, krzyknął: „to kłamstwo”, a gdy starosta Rzewski powtórzył po raz drugi to samo, p. Salski krzyknął znowu w odpowiedzi: „warcholstwo, to nie złodziejstwo”. P. starosta Rzewski przemówienie skończył i zwrócił się do będących na ementarzu posterunkowych o wylegitymowanie Salskiego. W kilka godzin później p. Salski został aresztowany i dopiero następnego dnia wypuszczono go na wolność.

POZAR W SYNAGODZE W WILNIE

Onegdaj w synagodze Gaona przy ul. Niemieckiej w Wilnie powstał z nieznanых przyczyn pożar. Ogień zniszczył szafę z księgami synagogałnemi, które przedstawiały znaczną wartość, jako pochodzące z przed kilkuset lat. Policja zamknęła synagogę i ustala przyczyny pożaru.

ZNOWU ZAMACH KOLEJOWY PÓD WILNEM

Onegdaj na szlaku Wilno—Głęboke wydarzyła się katastrofa kolejowa. Pociąg osobowy idący z Wilna do Królewszczyzny, w odległości jednego kilometra od Lyntup, wskutek uszkodzenia toru wypadł z szyn i stoczył się na nasyp, szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie ulegając rozbięciu. W chwili, gdy lokomotywa wyskakując z szyn, trafiła na nasyp, idące za nią wagony jedynie cokolwiek się przechyliły i pozostały tak stojące na miejscu. Pociąg jechał z nieznaną szybkością, więc w chwili katastrofy udało się go wczas zahamować. Dzięki temu ofiar w ludziach nie było. Pierwsze oględziny miejsca wypadku nasuwają przypuszczenie, że mógł to być nowy akt sabotażu, gdyż natrafiono na ślady rozkręcenia szyn.

UJĘCIE NIEBEZPIECZNYCH OPRYSZKÓW POD DROHOBYCZEM

Onegdaj ujęci zostali w Tustanowicach pod Drohobyczem dwaj bandyci: Szczepan Szczurek i Antoni Cholewa, którzy przez szereg miesięcy byli postrachem Drohobycza i powiatu. Ich dziełem podobno był dokonany przed dwoma miesiącami napad rabunkowy na bank w Borysławiu, oraz zamordowanie przed kilku dniami wiertacza naftowego Jana Ostrowskiego w Tustanowicach, dalej napad rabunkowy na karcznię Susmana w Podberzu i szereg innych zbrodni. Bandytów ujęto śpiących na śianie na strychu, trzymających w ręku nabite rewolwery.

POLITYCZNE WŁAMANIE DO REDAKCJI „DILA”

W nocy z niedzieli na poniedziałek nieznanymi sprawcami dokonano włamania do redakcji ukr. „Dila” oraz lokalu „Proświty” we Lwowie. Rano zastało lokal redakcji zasłany papierami, wszystkie szafy i biurka były rozbite, a zawartość ich częściowo wypróżniona, częściowo zaś porozrzucana. Redakcja tego pisma przypuszcza, że włamanie ma tło polityczne, na co wskazuje „fachowa” robota. Także w „Proświcie” włamywacze częściowo aktów i papierów zniszczyli.

SAMOBÓJSTWO ZREDUKOWANEGO URZĘDNIKA

Dozorca domu przy ul. Wilczej 56 w Warszawie zauważył, że lokator tego domu, urzędnik Wincenty Grabowski, od kilku dni nie opuszcza mieszkania. Zawiadomiona policja otworzyła drzwi i znalazła Grabowskiego nieżywym z raną postrzałową w skroń. Denat pozostawił list do swej firmy i do narzeczonej z zawiadomieniem, że odbiera sobie życie z powodu zredukowania go z posady.

MASOWE ZATRUCIE MIĘSEM

Po spożyciu mięsa z zabitej krowy, zachorowało w Glinianach 22 osób, z czego 2 osoby zmarły. Śledztwo w tej sprawie w toku.

OKRADZENIE GRUSZCZYŃSKIEGO

Do mieszkania znanego artysty opery warszawskiej, Stanisława Gruszczyńskiego, przy ul. Nowy Świat 47, zapomcą wytrychów, dostali się włamywacze Splądrowali oni całe mieszkanie i przygotowali tłumoki z łupem, jednak musieli być przez kogoś spłoszeni, gdyż zdążyli zrabować jedynie część garderoby, rewolwer, oraz niektóre upominki, otrzymane od wielbicieli artysty, jak również rozmaite drobiazgi.

nie jest stanowiskiem urzędniczym, a zatem nie ma zastosowania teza o ostatnio piastowanym u-

rządzie Skargę p. Strączka odrzucono więc, jako niezasadzoną.

Dziś, we środę dnia 30-go b. m. w Kinoteatrze „SZTUKA“ Najnowsza sensacja ekranów! — Arcydzieło piękna i polotu! **LILJOM**

Wspaniały dramat zmysłów i poświęcenia — film wielkich uczuć i namiętności! — Czarodziejskie życie wielkomięskiego Luna-Parku! — Cudowne piosenki! — Przepiękne tańce! Świat uciech, zabaw i pomysłowości i niezwykle skonstruowanej fabule! — Gra artystów oddaje w najsubtelniejszych odcieniach całą tajemniczą grę ludzkich porывów i namiętności! — W głównych rolach: najpopularniejszy artysta ekranu, ulubieniec świata, bożyszcze kobiet, sympatyczny, bohaterki, młodzieńczy **CHARLES FARREL**, który zabłyśnie potęgą swego oszalałymi małżonka szampiona Jacka Dempseya **ESTELLA TAYLOR**. — Realizował **FRANK BORZAGE**, chluba reżyserji światowej niezapomniany twórca takich arcydzieł, jak „Siódme niebo“, „Anioł ulicy“ i inn. — Obraz ten ukazuje w przedziwnie artystyczny sposób pełnię najgłębszych uczuć miłosnych!

KRONIKA

Wrzesień

30

Wschód
słońca
5 m. 34

Sroda

Zachód
słońca
17 m. 20

19 Tiszri 5692

— JUTRZEJSZY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA“ UKAŻE SIĘ W OBJĘTOŚCI 16 STRON DRUKU.

—o—

Przed powszechnym spisem ludności

Prace przygotowawcze do drugiego powszechnego spisu ludności, który odbędzie się w dniu 9 grudnia br., postępują w szybkim tempie naprzód. Spis przeprowadzony zostanie przy pomocy siedmiu rodzajów formularzy, które zostały już dokładnie opracowane.

Formularzem podstawowym, dotyczącym właściwego spisu ludności, będzie formularz „A“, który obejmie szereg danych, dotyczących wszystkich osób, zamieszkałych w poszczególnych mieszkaniach; na każdym formularzu „A“ wyszczególnione będą dane, dotyczące jednego mieszkania. Formularz „B“ dotyczyć będzie nieruchomości, przy czym w każdym arkuszu zawarte będą dane, dotyczące jednej nieruchomości. Formularz „C“ obejmie dane, dotyczące nieruchomości z poszczególnych okręgów spisowych.

Formularz „BC“ obejmie dane, dotyczące nieruchomości, nie znajdujących się na terenie miast, ani imiennie oznaczonych gmin wiejskich. Formularz „D“ stanowi „arkusz dla miejscowości“, który obejmie wszelkiego rodzaju dane, dotyczące poszczególnych miejscowości; każdy arkusz zawierać będzie dane, dotyczące jednego miasta, wsi, osady itd. Formularz „E“ obejmie dane, dotyczące całości poszczególnych gmin, wreszcie formularz „G“, obejmie spis dzieci do lat 13-tu w poszczególnych okręgach spisowych.

Uwagze akademikow, wyjeżdżających na studia zagranicę

Centralny Kom. Wykoa. Zw. Stow. Stud. Żydów z Polski, stud. zagranicą, niniejszem podaje do wiadomości Kol. Kol., iż wskutek bliskiego rozpoczęcia roku akademickiego na Uczelniach zagranicznych należy bezzwłocznie załatwić wszelkie formalności, związane z uzyskaniem przyjęcia.

W związku z ograniczeniami wprowadzonymi na Uczelniach czeskich wzywamy wszystkich Kol., by do dnia 1 października złożyli paszporty w Sekretarjacie Stowarzyszenia. Jednocześnie ostrzegamy Kol., by przed wyjazdem na studia do Czechosłowacji, informowali się o warunkach studjów na uczelniach czesko-słowackich, wskutek spełnienia tam panującego.

Wzorem lat ubiegłych i w roku bieżącym Akademickie Biuro Emigracyjne organizuje zbiorowe ulgowe przejazdy do Francji, Belgji, Niemiec i Czechosłowacji w nast. terminach.

Do Francji, Belgji i Niemiec: w październiku: 6, 10, 14, 17, 21, 24, 26, 28, 29, 31; w listopadzie: 3, 7, 11, 18, 25 i w grudniu 2-go.

Do Pragi Czeskiej: dnia 29 września.

Dla uczestniczenia w grupie należy na 5 dni przed jej odjazdem przesłać 15 zł. a) ceny biletu przyczem całkowita opłata za bilet winna być uiszczona najpóźniej w przeddzień odjazdu grupy.

Grupy wyjeżdżają w zarezerwowanych przedziałach w pociągach międzynarodowych Warszawa—Paryż wzgl. Warszawa—Praga.

Wyjeżdżający na studia zagraniczne winni zaoptować się w Międzynar. Dowód Akad. uprawniający między inn. do 50 proc. zniżki za wizę francuską. Należy przesłać dowód przyjęcia na Uczelnię

Projekt wolnoprzesiedlności adwokatów

Jak donoszą z Warszawy, Komitet Komisji Kodyfikacyjnej zajmujący się ujednostajnieniem adwokatury jednomyślnie uchwalił na jednym z ostatnich posiedzeń wolnoprzesiedlnosc adwokatów. Wedle tej uchwały w razie przesiedlenia się adwokata z jednej dzielnicy do drugiej nie będzie wymagane złożenie egzaminu ani też nie będzie się badało, czy adwokat zasługuje na zaufanie chyba, że dopuścił się jakiegoś czynu dyscyplinarnego po wpisaniu na listę adwokatów

Wiadomem jest, że rząd wypracował kontrprojekt ordynacji adwokackiej, który w znacznej mierze ogranicza autonomję Izby Adwokackich i uchyła Radę Naczelną jako organ reprezentacyjny całej adwokatury państwa polskiego. Także projekt rządowy zawiera dopuszczalność wolnoprzesiedlności adwokatów glosząc, że adwokaci wolno się przesiedlić z jednej dzielnicy do drugiej bez wymogu ponownego złożenia egzaminu adwokackiego, stylistyka jednak odnośnego przepisu jest

bardzo niefortunna, zawiera bowiem wyraz „unoże“ z czego Rady Izby Adwokackich mogą wysnuwać wnioski, że adwokat w razie przesiedlenia się nie ma prawa do wpisu na listę adwokatów, tylko, że to zależy od swobodnego uznania odnośnej Rady.

Projekt rządowy uchwalony został na posiedzeniu Rady Ministrów z 25-go bm. Mimo, że szereg poważnych głosów oświadczył się za skreśleniem 81-go artykułu projektu rządowego, który nadaje sędziom prowadzącym sprawę prawo dyscyplinowania adwokatów, a nawet zawieszenia w czynnościach i skreślenia z listy adwokackiej, przepis ten utrzymano.

Wedle krążących pogłosek rząd podobno nie będzie się przy tym przepisie upierał. Mówią też, że rząd gotów jest zgodzić się na to aby w wyższej instancji dyscyplinarnej obok sędziów państwowych zasiadali także adwokaci.

Naprawa szkód wyrządzonych przez powódź w m. Krakowie

Dziś rano otwarty będzie stary most podgórski

Wczoraj odbyła się w prezydium miasta pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Ostrowskiego konferencja która uchwaliła wydać zarządzenia sanitarne i budowlane w związku z ostatnią powodzią. Na konferencji tej postanowiono wydać na podstawie obowiązujących przepisów rozporządzenie o obowiązku właścicieli realności przeprowadzenia wypompowania, osuszenia, dezynfekcji i naprawy uszkodzonych wskutek powodzi budynków. Roboty powyższe wykonać mają właściciele realności, którym na żądanie wypożyczy gazownia miejska pieców do osuszania. Wapna do dezynfekcji dostarczy bezpłatnie gmina. Wapno to będzie złożone w następujących miejscach: dla dzielnic 3, 12 i 13 w garażu miejskim przy ul. Lelewela, dla dzielnic 7, 8 i 19 w składzie miejskim drogowym przy ul. Grzegórzeckiej (za mostem kolejowym), dla dzielnic 9, 10 i 11 w zakładzie czy-

szczenia miasta przy ul. Barskiej, dla dzielnicy 22 w składzie drogowym przy pl. Serkowskiego. O wypompowanie wody mają właściciele realności zgłosić się osobiście w Zakładzie czyszczenia miasta przy ul. Barskiej.

W związku z tem wezwie Magistrat wszystkich właścicieli realności dotkniętych powodzią, aby bezzwłocznie przystąpili do usunięcia odnośnych szkód, gdyż w razie niezastosowania się Magistrat wykona potrzebne roboty z urzędu na koszt i niebezpieczeństwo właścicieli.

Na podstawie przeprowadzonych komisyjnych dochodzeń przez budownictwo miejskie wydał prezydent miasta polecenie otwarcia drewnianego mostu podgórskiego z dniem 30 września, tj. dziś we środę o godz. 7-mej rano dla ruchu kołowego i pieszego.

zagr. i 1 fotografię.

Kol. Kol. z prowincji mogą uzyskać wizy za naszym pośrednictwem. Wszelkie niezbędne dokumenty i opłaty należy przesłać najpóźniej na 5 dni przed odjazdem danej grupy.

We wszelkich sprawach związanych z wyjazdem na studia zagr. należy zwracać się do Akademickiego Biura Emigracyjnego, Warszawa, Elektralna 8/24, tel. 307-7 w godz. od 9—2 i od 4—6. Informacje pismienne udzielane są po uprzednim przesłaniu zł. 2 w znaczkach pocztowych.

—o—

— DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK: Rynek 22, ul. Florjańska 15, Karmelicka 23. Aleja 29 Listopada 5, ul. Dietla 76 i Brodzińskiego 1.

— GOŚCIE ZAGRANICZNI W KRAKOWIE. Wczoraj przybyli do Krakowa członkowie Stowarzyszenia Les Amities Interantional, którzy złożyli wizytę p. wojewodzie dr. Kwaśniewskiemu.

— JUBILEUSZOWY X. POLSKI KONGRES PRZECIWALKOHOLOWY odbędzie się w Krakowie w dniach 11—13 października br pod protektoratem P. Prezydenta Rzplitej.

— SZKOŁA ZDROWIA OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU KAS CHORYCH. We czwartek dnia 24 bm. ukończył się kurs dla matek-robotnic we fabryce monopolu spirytusowego. Około 100 kobiet było uczestnikami kursu. W niedzielę dnia 4 października odbędzie się trzeci z rzędu wykład dla matek w Czernichowie Referować będzie p. dr. Kościuszka na temat „Odżywianie niemowląt“.

— WYROK W PROCESIE O AGITACJĘ KOMUNISTYCZNĄ W WOJSKU. W drugim dniu rozprawy przed trybunałem sądu przysięgłych w Krakowie o zbrodnię zdrady głównej przeciw osk. Protterowi i tow. przesłuchana została wczoraj reszta świadków głównie ze sfer policyjnych i wojskowych. Po zakończeniu przewodu sądowego nastąpiły przemowy prokuratora i obrońców, po czym o godz. 3-ciej ogłoszony został werdykt przysięgłych, na podstawie którego skazani zostali za zbrodnię zdrady głównej z par. 58 uk.

— NA GAJ IM. BLP. INŻ. B. ZIMMERMANNIA złożyli w dalszym ciągu dr S. Feldblum 5 drzewek, Max Lauterbach 20 zł, po 1 drzewku (zł 13.50) ofiarowali: S. Herzog- dr. M. Siendig, dyr. M. Finkelstein. Datki można składać w biurze KKKI. Strasz 15, lub przez PKO. Nr. konta 404.041.

osk. Protter na półtora lat więzienia (broniła adw. dr. Steinsbergowa) i osk. Grossówna na rok więzienia (bronił adw. dr. Aleksandrowicz), natomiast Herman Blatt (bronił adw. dr. Knoebel) uwolniony został od zbrodni z par. 58 uk., a jedynie za występki należenia do tajnego stowarzyszenia, zasądzony został na areszt przez 3 miesiące, odcierpiany aresztem śledczym. Osk. Blatta polecił sąd wypuścić natychmiast na wolną stopę.

— ZŁODZIEJE W OGRODZIE. Onegdajszej nocy dostali się nieznanymi sprawcy do ogrodu prof. Brzezińskiego przy al. 29 Listopada i skradli większą ilość owoców, wyrządzając szkodę na 300 zł.

— WÓZ CIĘŻAROWY, będący własnością Adolfa Blumenfelda, Pawła 12, a pozostawiony na ul. Długiej po wzięciu węgla, ukradli nieznanymi sprawcy.

— KOŁO SAMOCHODOWE znalazł na ulicy Jan Stępień, zam. Warszawska 16 i złożył go w III komisariacie policji.

—o—

— OTWARCIE NOWEJ KAWIARNI. Wczoraj w południe odbyło się w obecności przedstawicieli władz i prasy otwarcie nowego lokalu pod nazwą „Roma“ przy ul. Szpitalnej. Gruntownie przebudowane wedle projektu prof. Wallisa sale dawniej kawiarni Teatralnej obejmują kawiarnię, cukiernię, dancjng, cocktail-bal. oraz sale klubowe. Doskonała orkiestra i zespół artystyczny łącznie z gustownie urządzone i dyskretnie oświetlone salemi sprawiają nader miłe wrażenie. Nowe kierownictwo pragnie postawić „Romę“ w rzędzie pierwszorzędných lokali i prowadzić ją na wzór tego rodzaju przedsiębiorstw zagranicznych.

W GIEŁDACH

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 29. 9. Akcje w zanieubaniu. Dolar nieco słabiej.

Akcje przemysłowe: Chybie 14, Zieleniewski 10. Zebranie giełdowe zaznaczyło w dalszym ciągu nastroj wyciekający. Większość efektów bez obrotów, Ruch pnował osłabły. Do transakcji doszło jedynie Zieleniewskim i Chybiem po kursach ustalonych słabiej, przy nieco większych obrotach. Poszukiwano 4 proc. Prem. Poż. inwestycyjną w plaeniu 81.50 jednakowoż bez transakcji.

Na pogiełdzu sytuacja podobna.

Waluty i dewizy oficjalnie bez notowania.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych sytuacja w dalszym ciągu niepewna. Zaofiarowanie znacznie większe w szczególności szynka austriackiego po kursie 115 — zniżkowo bez popytu. Funt szterling utrzymywał się na poziomie 35.75—36 Dla dolara nastroj nieco słabszy przy małym popycie. Podaż dostateczna W Krakowie dolar gotówkowy 8.91 i pół do 8.94. Czeki bankowe 8.91—8.93.

Krakowska giełda zbożowa z dnia 29. 9. 1931. Pszenica dworska czerw nowa 24—24.50, biała nowa 23.50—24, targowa stand. nowa 22.50—23. Żyto dworskie stand. nowe 22.50—23, targowe stand. nowe 22.50—22.50, Owies dworski stand. nowy 23.50—24, targowy stand. nowy 22—22.50, zadeszczony dworski 22—23. Jęczmień browarniany 25—26, na krupy stand. nowy 19.50—20.50 Mąka pszenna okr. Krak. grysikowa 43—45, 45-proc. 42—43, 65-proc. 40—41 Mąka pszenna z młynów kongr. grysikowa 41—42, 0000 38—39. Mąka żytnia okr. Krak. 65-proc. 37.50. Mąka żytnia okr. Poznań. 65-proc. 37.50. Tendencja spokojna, dowozy małe.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 29. 9. PAT. Akcje: Bank Polski 112 i pół, Węgiel 19 i jedna czw., Lilpop 12 i pół. Haberbusch 65 i pół, 65. 67 i pół. Pożyczki: 4-proc. inwestycyjna 81 i pół, 82, 81 i trzy czw., 4-proc. seryjna 88, 89, 5-proc. konwersyjna 43 i pół. 7-proc. stabilizacyjna 51. 54 i pół, 53, 10-proc. kolejowa 100. 8-proc. Listy zast. BGK, 94

Waluty: Dolar 8.91, 8.93, 8.89. Dewizy: Belgia 124.30, 124.61, 124.99, Gdańsk 173.95, 174.38, 173.52, Londyn 35.50, 35, 35.10, 35.90. Nowy Jork 8.952, 8.945, 8.905, Nowy Jork telegr. 8.929, 8.949, 8.909, Paryż 35.18, 35.27, 35.09, Praga 26.44, 26.50, 26.38, Szwajcaria 174.75, 175.18, 174.32.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 29. 9. 1931. Żyto cena orientacyjna 21 i pół do 22, pszenica orientacyjna 19 i pół do 20 i pół, jęczmień przemysłowy A 64—66 kg 19—20, B 68 kg. 20 i pół do 21 i pół, mąka żytnia 33—34. Reszta bez zmiany, tendencja spokojna.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 29. 9. PAT. Paryż 20.15, Londyn 19.50, Nowy Jork 5.10 i trzy czw., Belgia 71.20, Włochy 25, Berlin 71.20, Wiedeń 71.90, Praga 15.13, Warszawa 57.25, Budapeszt 90.02 i pół, Bukareszt 3.05.

—o—

W SPRAWIE EKSPORTU DRZEWA DO FRANCJI. Francuska generalna dyrekcja ceł, cykularzem z dnia 9 września br. (Nr. 2329/11) rozstrzygnęła, że wpuszczone jeszcze być może drzewo, które choć sprzedane do Francji przed 5 września, zostało załadowane w portach kraju wysyłającego dopiero po 5 września. Musi być jednak udowodnione, że drzewo to leżało w porcie wysyłającym nie dłużej, niż tego wymaga oczekiwanie na przyjęcie statku i załadowanie na statek. W wypadkach sporzecznych wymagane będzie zaświadczenie konsultantów Drzewo ze składów portu wysyłającego nie będzie wpuszczone.

WYKAZY

— **BNEJ SJON.** Dziś o godz. 7.30 zebranie członków (Stradom 15).

— **Z EZRY CHALUCOWEJ.** Dziś zebranie Komitetu Centralnego o 8 wiecz. Stradom 15.

— **S.K.I.S. „BAR-KADIMAH“** dziś o 6 wiecz. w lokalu korporacji buda z referatem

— **UNJA SJONISTÓW REWIZJONISTÓW.** Z dniem dzisiejszym sekretariat stałe czynny między godz. 11 a 1 przedpo. Adres sekretariatu: Unia Sjonistów Rewizjonistów, Kraków, Starowisłna 68 of. III, p. Posiedzenie egzekutywy dziś o 5 pop.

— **ZE ZJEDNOCZENIA KOBIEC ŻYD. (WIZO).** Dziś, we środę, o godz. 5-tej popoł. posiedzenie wydziału Sprawy b. ważne.

— **LEKTOR U. J. HENRI BERNARD** rozpocznie w Czytelni Towarzystwa kurs języka francuskiego z początkiem października.

Bestjałski morderca Horak na ławie oskarżonych

Zbrodniarz ma na sumieniu niewinną śmierć 7 Żydów. — Oskarżony cynicznie wyplera się winy. — Druzgocące zeznania świadków.

Praga 29. 9. ŻAT. Dziś w sądzie okręgowym rozpoczęła się sensacyjna rozprawa przeciwko siedmiokrotnemu mordercy Żydów, b. legionistów czechosłowackiej armii wyzwoleńczej w stopniu kaprala Karolowi Horakowi. Morderstwo miało miejsce w r. 1919. Na rozprawę zostało powołanych wielu świadków m. in. także matka 4 zamordowanych braci Fleischerów w Rozprawie przewodniczy dr. Massaka, oskarżenie popiera prokurator Urban. Odczytywanie aktu oskarżenia trwa kilka godzin. Oskarżony Karol Horak pozostaje pod zarzutem zamordowania 7 osób, w tem kilku małoletnich, zrabowania ich pieniędzy i kosztowności oraz nadużycia władzy (Tło sprawy przedstawiliśmy obszernie przed kilku dniami. — Red.)

Na zapytanie prezesa sądu, czy oskarżony przyznaje się do winy, Horak oświadcza, iż jest niewinny (!) Gdy mord został dokonany — mówi oskarżony — przeżyłem wielkie wzruszenie (!) Wszyscy legionisi byli oburzeni na Żydów, podejrzewając ich o uprawianie szpiegostwa na rzecz Węgier. Przeczy on, jakoby zrabował kosztowności i pieniądze zamordowanych i oświadcza, iż Żydzi grozili mu pałkami i rewolwerami.

Przewodniczący cytuje cały szereg oświadczeń, które Horak złożył przed różnymi instancjami wojskowymi, a które sprzeczne są z obecnymi jego wywodami. Horak miesza się i usiłuje ratować sytuację różnymi nowymi pretensjami w stosunku do Żydów. Wkońcu oświadcza, że nie on strzelał do Żydów, lecz członkowie eskorty, której Żydów powierzono.

Praga 29. 9. ŻAT. Po przesłuchaniu oskarżonych sąd przystępuje do przesłuchania świadków. Galeria dla publiczności i łóż prasowe są przepelnione. Przybyło wielu krajowych i zagranicznych dziennikarzy. Wśród publiczności widać też wielu wyższych urzędników zarówno cywilnych, jak i wojskowych oraz wielką liczbę prawników. Zainteresowanie rozprawą jest niezwykle wielkie. Dookoła gmachu sądowego ustawiono kordon policyjny.

Jako pierwszy świadek przesłuchany został kapitan Fischer z komendy wojskowej, której Horak podlegał. Świadek zeznaje, iż Horak

zwykle przepisowo wywiązywał się ze swych obowiązków, tym razem jednak stało się inaczej. Władze wojskowe rozkazały przeprowadzenie dochodzeń, zaś Horak na własną rękę dokonał egzekucji, mordując 4 braci Fleischerów i 3 braci Lewkowiczów bez żadnego tytułu prawnego. Świadek widział, iż zrabowano rzeczy u Fleischerów, do których mieszkania udał się Horak po dokonaniu mordu.

Następnie składa zeznania pułk Rendl, dowódca komendy wojskowej. Przewodniczący zapytuje świadka, czy na obszarze jego urzędowania miały miejsce wypadki oskarżania Żydów o szpiegostwo na korzyść wroga armii. Świadek stwierdza,

że konkretne wypadki szpiegostwa z udziałem Żydów nie zaszły.

Z kolei zeznaje kapitan Tessar. Zgodnie z aktem oskarżenia stał on w pobliżu miejsca dokonania mordu Tessar wezwany został jako świadek obrony. Na pytanie przewodniczącego czy potwierdza on zeznania poprzedniego świadka pułk Rendla, że nie było szpiegów Żydów, również i on pozytywnie odpowiada.

Głównym świadkiem oskarżenia jest miejscowy sędzia Bednar. Szedł on w ślad za eskortą, na której czekali stał Horak i błagał żołnierzy, aby nie czynili nic złego tym niewinnym ludziom wśród których są dzieci. Horak i jego koledzy kazali sędziemu się oddalić i milczeć, a nawet grozili mu śmiercią, jeżeli stanie w obronie szpiegów Żydów. Świadek oświadcza, że eskortujący żołnierze otoczyli 7 Żydów i przeprowadzili poza obręb wsi. Na własne oczy widział świadek, jak rozstrzelano synów i braci znanej mu rodziny Fleischerów, poczem widział jak żołnierze po zastrzeleniu ofiar zdarli z nich ubranie, przeszukali kieszenie i zabrali ich całą zawartość. W rękach Horaka świadek widział pieniądze.

Zeznania tego świadka wywołują potężne wrażenie na obecnych. Sąd przystępuje następnie do odczytywania pisemnych zeznań niektórych świadków, którzy nie stawili się na rozprawę, poczem rozprawa została odroczone na do jutra. Jutro odbędzie się dalsze przesłuchanie świadków.

SCENA ZE SWIATA

Krwizys teatralny we Wiedniu

Wiedeński świat teatralny przeżywa obecnie duże emocje. Austrija musi oszczędzać, a ofiarą oszczędności padają przedewszystkiem teatry państwowe. Jak już donieśliśmy, postanowiono prawieże zlikwidować Burgtheater tj. zlać go z dawną operą nadworną, w której przez trzy dni w tygodniu miały się też odbywać przedstawienia dramatyczne. PENklub austriacki wydał odezwę do ludności, zawierającą protest przeciwko likwidacji Burgteatru. Protest ten podpisali Feliks Salten, Franz Werfel i Stefan Zweig.

Główna intendantura teatrów państwowych w Austrii miała zamiar wypowiedzieć wszystkim artystom. W ostatniej chwili udało się jednak zażegnać konflikt, a mianowicie artyści zgodzili się na bardzo poważną redukcję swych gaź — redukcja ta wynosić ma 680 tysięcy szylingów — a pozatem musieli też wyrazić zgodę na dalsze redukcje plac, które mają nastąpić w ramach planowanej wogóle redukcji wszystkich urzędników państwowych.

— **CENTRALNY ZWIĄZEK ZAWODOWY OGRODNIKÓW** i pomocników ogrodniczych w Polsce z siedzibą w Krakowie, ul. Jagiellońska 9, urządza Wielką Loterię Kwiatową w sali „Sokoła“ krakowskiego przy ul. Wolskiej w niedzielę, dnia 11 października, o godz. 10 rano. Czysty dochód przeznaczają się na Miejski Komitet Bezrobotnych w Krakowie. Podczas loterii przygrywać będzie orkiestra. Do wylosowania będzie 2000 kwitujących kwiatów.

Zgon Ulryka Wilamowitza

W Charlottenburgu obok Berlina zmarł onegdaj w 83 roku życia jeden z największych filozofów świata, prof. Ulryk von Wilamowitz-Möhlendorf. Ten filolog, którego również można nazwał historykiem świata starożytnego, był wychowankiem Pforty, sławnego na całego świat zakładu humanistycznego w Niemczech. Po habilitacji był profesorem uniwersytetu w Greifswald, a potem w Berlinie. Ulryk Wilamowitz był raczej romantykiem, a ten wrodzony romantyzm ustrzegł go od skostnienia, w jakie popadają zwykle uczeni filologowie, ale był też przyczyną namiętnych jego walk z kolegami. Znana jest jego ofensywa przeciwko wielkiemu koledze na polu filologii, przeciwko Fryderykowi Nietzschemu. Wielkie zasługi położył na polu ustalenia wartości komedji greckiej. Jemu mamy do zawdzięczenia zrozumienie Odyseji i zaktualizowanie niejako Platona. Ostatnio pracował nad historją religii greckiej. Pierwszy tom tego dzieła wyszedł, a pracę nad drugim przerwała śmierć.

JAKA BĘDZIE POGODA?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29. 9. Sin. Prawdopodobny przebieg pogody na środę 30 bm.: Wyżyna małopolska, Polska Środkowa i Śląsk: Chmurno i mglisto miejscami deszcze, chłodno. Słabe wiatry miejscowe.

Z pobytu ministrów francuskich w Berlinie



Zdjęcie z uroczystego bankietu ku czci gości francuskich. Stoją od strony lewej: francuski podsekretarz stanu Berthelot, kanclerz Bruening, premier francuski Laval, francuski min. spr. zagr. Briand, dr. Curtius, biskup berliński ks. Schreiber i min. spraw wewn. Rzeszy, b. kanclerz dr. Wirth.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIK

Nowy naczelny dyrektor Kasy Oszczędności m. Krakowa

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie Rady Komunalnej Kasy Oszczędności m. Krakowa. Na posiedzeniu tem dokonano wyboru naczelnego dyrektora Kasy na miejsce opróżnione przez śmierć s.p. dyr. Fedorowicza. Naczelnym dyrektorem Kasy i naczelnikiem Zarządu wybrany został na lat 6 dotychczasowy zastępca naczelnego dyrektora p. Józef Dorawski. Na miejsce członka dyrekcji z wyobrotu, opróżnione przez śmierć s.p. inż. Turskiego, wybrano byłego prezydenta m. Krakowa, p. Karola Rollego. Miejsce opróżnione przez nominację p. Dorawskiego naczelnym dyrektorem pozostało nieobsadzone. Zapewne miejsce to obsadzone zostanie po przyłączeniu Podgórskiej Kasy Oszczędności do Kasy Oszczędności m. Krakowa, co nastąpi z dniem 1 stycznia 1932.

Następnie Rada Kasy na wezwanie Komitetu do Walki z Bezrobociem, uchwaliła wyasygnować na zwalczanie bezrobocia na terenie Krakowa do rąk Komitetu po 12.000 zł miesięcznie przez cztery miesiące: październik, listopad, grudzień i styczeń. W styczniu Rada Kasy postanowi ewentualnie o sybysydjach na dalsze miesiące.

—o—

— KONFERENCJA POLSKO-NIEMIECKO-SOWIECKA. W Krakowie rozpoczęła obrady konferencja polsko-niemiecko-sowiecka w sprawie tranzytu przez Polskę. Ze strony niemieckiej przybyło na konferencję 7 urzędników; ze strony sowieckiej uczestniczyli w obradach 5 delegatów. Konferencja trwać będzie do 10 października.

— WYPADEK PARALIŻU DZIECIĘCEGO W KRAKOWIE. W ostatnich dniach zaszedł w Krakowie wypadek strasznej choroby Heine-Medine. Paraliżowi dziecięcemu uległ synek pp. Głodowskich, liczący rok życia. — Dziecko umarło w trzy dni po zachorowaniu i dopiero sekcja zwłok wykazała istotną przyczynę śmierci, tj. paraliż. Heine-Medina jest to choroba epidemiczna, na którą zapadają dzieci.

Proces o zamach na króla albańskiego

Wiedeń. 29. 9. PAT. W środę rozpocznie się w Ried, w Dolnej Austrii proces o zamach na albańskiego króla Achmeda Zogu. Na ławie oskarżonych znajduje się dwu Albańczyków, a mianowicie Azis Cami i Ndok Gjeloshi. Emigranci albańscy rozestali do wszystkich sędziów broszurę, ostro atakując króla Zogu. Broszura ta została skonfiskowana. Dziennikarz albański ks. Lazar Shantoja, został przez żandarmerję wydalony z Ried.

Berlin 229. 9. PAT. Naczelny organ partii na rodowo socjalistycznej „Der Angriff” został dziś zawieszony na przeciąg 3 tygodni.

Eksportacja zwłok śp. Skrzyńskiego

Ostrów Wlkp. 29. 9. PAT. Dziś rano nastąpiło przeniesienie zwłok śp. Aleksandra Skrzyńskiego z kaplicy cmentarnej na dworzec, skąd w południe zwłoki odjechały pociągiem osobowym do Zagórzan. Przeniesienie zwłok na dworzec odbyło się bez jakichkolwiek ceremonij i bez udziału władz i publiczności. Smutnemu aktowi towarzyszyła tylko najbliższa rodzina. Wagon, w którym złożono czarną dębową trumnę ozdobioną wewnątrz kirem. Na trumnie złożono liczne wieńce.

Silny popyt na złoto we Wiedniu

Wiedeń. 29. 9. PAT. Dziś dał się znów odczuć w Wiedniu silny popyt za złotem polskim. Eksporterzy polscy domagają się od kupców austriackich zapłaty nie w szylingach, lecz w złotych. Austriacki Bank Narodowy przydzielał interesentom tylko część zapotrzebowania, wobec czego daje się znów w obrotach prywatnych znaczne agio złote. Popyt za złotem ujawni się zapewne w jutrzejszym clearingu. Zachodzi obawa, że zjawisko to może wywołać trudności w zbyciu towarów polskich w Austrii. Izba handlowa polsko-austriacka czyni starania, aby zabezpieczyć zapasy złote, potrzebne dla obrotów handlowych.

—o—

KRONIKA TELEGRAFICZNA

Budapeszt 29. 9. (R) W kopalni węgla w Vad wydarzył się dziś wybuch, w następstwie którego wdarła się do szybu woda i zalała dolną sztolnię, gdzie pracowało 9 górników. Trzech robotników zdołano wyratować, sześciu poniosło śmierć.

Budapeszt. 29. 9. PAT. Naskutek strzelaniny, wywołanej w pewnej wsi, w pobliżu Kecsk-

Z opery

CYRULIK SEWILSKI ROSSINIEGO (DYR. WALEWSKI).

Muzyka „Cyrulika” posiada tyle subtelności czarnej, lekkości, pogody i wybitnej charakterystyki dramatycznej, że można ją zupełnie spokojnie postawić tuż koło najlepszych komedij muzycznych całej literatury operowej; bogactwo niezwykle pięknych melodij znakomicie dostosowanych do sytuacji i osób, doskonała faktura orkiestralna o bardzo przejrzystych barwach dużo satyry i kpinek), zmuszają do podziwu dla 24-letniego kompozytora tego dzieła, które też od razu potrafiło przekonać ówczesną publiczność i ostało do dziś zwycięsko i świeżo mimo wszystkich burz stylu, a nawet za każdą dalszą audycją silniej ujarzma słuchacza. Te nadzwyczajne walory utworu pozwalają też zapomnieć o szczegółach wykonania, choćby ono było nawet najgorsze. Na szczęście nasz zespół operowy wyszedł bardzo obronną ręką z trudnego zadania, tak, że ogólne wrażenie było zupełnie korzystne.

KACIK DLA PAŃ

Jak w roku 1907

Modna sylwetka kobieca coraz więcej zaczyna przypominać rok 1907. Kapelusik na czubku głowy, piórka, wcięte talje, długie suknie. Jest jednak właściwością mody to, że nigdy nie wraca i-dentycznie to samo, i teraz więc są zasadnicze różnice.

W stosunku do zeszłorocznego roku zasadniczą różnicą jest upadek sukien kloszowych. Jeżeli jeszcze gdzie utrzymuje się w dalszym ciągu klosz, to w piżamach wieczornych, długich do samej ziemi, gdzie nogawki są tak szerokie, że w ruchu wyglądają jak suknie. Pozatem w sukniach wieczorowych i balowych, które, choć obcisłe niemal do kolan, mają nisko po bokach kloszowe godety i u dołu rozchodzą się w kloszowych fałdach, jak prawdziwy dzwon. I w balowych sukniach jednak nie jest klosz kanonem obowiązującym, jak to było przez parę lat. Coraz częściej widzi się suknie sztywno rozszerzające się ku dołowi, bez tych powiewnych lachmanków i fałd, fruwających przy każdym ruchu. Na sukniach tego rodzaju (są one przeważnie z tafty, mory, lub półsztywnych jedwabi), naszywa się od góry do dołu falbanki albo plisy, płaskie u góry, coraz sutsze u dołu, aby wywołać kontrast w szerokości sukni. Bardzo modny jest w tym roku kolor blado, różowy.

Nowością są kolje, wiązane na kokardę, zwłaszcza do sukien wieczorowych. Do jasnych sukien nosi się przeważnie kolje z czarnych, płaskich kamieni, ściśle przylegających do siebie, albo pomieszanych z metalowymi blaszkami, naśladującymi srebro. Takie same bransoletki i pierścienie na palcu z czarnym kamieniem. Kolja nie obejmuje całej szyi — z boku zostaje miejsce na kokardę w kolorze sukni. Przypomina to trochę... obróżkę! Wobec tego jednak, że to stanowczo robi do twarzy, przyjmie się napewno u nas, jak już przyjęło się zagranicą.

Typ uczesania do toalety wieczorowej jest spokojny, prawie stylowy. Loki, opadające w poskręcanych i często tłustych pieścieniach aż do ramion — nie są w dobrym guście. Włosy powinny być tylko tak długie, żeby małe, płasko ułożone loczki przykrywały kark do połowy, imitując waleczek z długich włosów.

W sukniach oodziemnych, domowych i biurowych, utrzymuje się typ sukni-kostjumu. Jeżeli nie jest to suknia z żakietem, wkładanym oddzielnie, to będzie to imitacja żakiecika, zaznaczona baskinką po biodrach. Pozatem spódniczka jest dość obcisła, płaskie fałdy zaczynają się od kolan. Przód zwykle jasny, do prania, imituje bluzkę, wychylając się z żakiecika. Wszystko dziś coś imituje: krótkie włosy — długie, suknie — kostjum, a kawałek jasnego jedwabiu — bluzkę. Czasem suknie imitują kostjum zapięty na wszystkie guziki i wtedy przodu jasnego niema, co jest praktyczniejsze, choć może mniej twarzowe.

Kolnierzyki wszystkie wiązane z przodu, niby dawne apaszki, często spięte prócz tego kłama — są z tego samego, co suknia materiału, albo z białego jedwabiu.

met z okazji święta winobrania, zginęła jedna osoba, zaś 25 zostało ranionych.

Berlin 29. 9. PAT. Zarząd partii socjaldemokratycznej na dzisiejszym swem posiedzeniu wykluczył ze stronnictwa 2 członków Reichstagu Seydewitza i Rosenfelda. Powodem wykluczenia ich jest udział w redakcji dziennika „Fackel”.

Słynna Rosina p. Ady Sari nie straciła ze swej filiternej zalotności i wesołego szarmu w grze ani z oszalałymi koloratury w śpiewie Niemniej udaną kracją był bardzo żywy i rutynowany figaro p. Wiśniowskiego oraz doskonale ucharakteryzowany, groteskowy Don Basilio p. Mazonka, który w słynnej swej arji oszczędzającej w II. akcie znakomicie się zaprezentował. Mniej podobał się p. Szymonowicz, szczególnie w partjach koloraturowych niedość precyzyjnych i w serenadach zwróconych mylnie do publiczności zamiast do Rosiny. Na wyszczególnienie zasługuje wreszcie p. Bolko jako Don Bartolo.

Orkiestra ma w „Cyruliku” ciężkie zadanie do rozwiązania, któremu należy poświęcić dużo czasu i pracy. Misterna koronkowość faktury i arcywłoska śpiewność wymagają pierwszorzędnego zgrania i swobody, na jakie naszą orkiestrę tak prima facie jeszcze nie stać. Na ogół były tempa nieco za wolne co również przyczyniło się do pewnej rozbieżności i ociężałości brzmienia. Mimo to jednak przedstawienie było dobre, a co najważniejsze — odznaczało się werwą i hucorem

Dr. A.

WOLNE POSADY

FABRYKA sukna w Bielesku poszukuje zdolnego agenta na Małopolskę i Śląsk. — Zgłoszenia pod „Referencje” do Adm. „N. Dziennika”. 524g

AGENTA do sprzedaży towaru rozwożnego poszukuje: ul. Rękawka 15, m. 8. 506g

POSAD POSZUKUJĄ

KILKUGODZINNEGO zajęcia tygodniowo poszukuje młody, zdolny buchalter. Zgłoszenia przyjmują Adm. „N. Dziennika” dla „Embe”. 522g

POSZUKUJE posady do warszyski do starszej pani, ewentualnie guwernerki do 1—2 dzieci w wieku do lat 8. Zgłoszenia pod „Październik” do Adm. „N. Dziennika” 487bp

AKADEMIK, zdolny korepetytor, poszukuje posady nauczyciela domowego. — Zgłoszenia pod „Miejscowość obojętna” do Adm. „N. Dziennika” 473g

PROZELITA (chrześcijanin, który przeszedł na żydostwo), młody, zdrowy, uczyjący człowiek, kawaler, posiadający gimnazjalne wykształcenie i wyższe studia handlowe, poszukuje jakiegokolwiek bądź pracy, za najmniejszą nawet wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod „Uczciwy A. S.” do Adm. „N. Dziennika”. 459bp

KONCYPIENT z dwuletnią praktyką adwokacką i sześciomiesięczną sądową, zmienia posadę. Zgłoszenia: Mgr. Wilf, Kołomyja, ul. Krasieńskiego 9. 467g

MAGISTER farmacji poszukuje praktyki. Zgłoszenia pod „Praktyka” do Adm. „N. Dziennika” 819x

RÓŻNE

POSZUKUJE spółnika (czki) do antykwarni książek, ze współpracą: ul. Tomaszka 18 528g

KRAWCZYNI przyjmują wszelkie roboty, wchodzące w zakres damskiego krawiectwa. Wykonanie pierwszorzędne, ceny bardzo umiarkowane: ul. Jasna 10 m. 22. 473bp

OSZCZĘDZAJ NA WSZYSTKIM LECZ NIE NA ZDROWIU!



SPRZEDAŻ

KILIMY artystyczne — Dywany orientalne: Grienerowa. Kraków. Tarłowska 6. boczna Zwierzyńskiejei. 1296x

OPRAWĘ obrazów i fotografii, poleca najtaniej: Skład Luster, Kornhauser, ul. Starowińska 21. 641x

LOKALE

POKÓJ z utrzymaniem i komfortem dla 2-3 akademików (czek) do wynajęcia. Wiadomość: Prof. Reinholdowa, ul. Karmelińska 56, m. 1. 1031

POSZUKUJE lokalu na sklep w dzielnicy ul. Gertrudy, Sebastjana. Stare wiśniej, Zielonej. Adresować pod „M. K.” do Adm. „N. Dziennika” 451bp

PIĘKNY POKÓJ z łazienką, przy ul. Grodzkiej, na parterze do wynajęcia od 1 października. Zgłoszenia: Grodzka 32, m. 2, I. piętro. 994x

POKÓJ elegancki 3-osobowy, z osobnym wejściem wprost z klatki schodowej, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia: Augustjańska 10, II. piętro, m. 6. 526g

POKOJE umeblowane dla pań do wynajęcia. Zgłoszenia: Antykwiarnia, ul. Szpitalna 1. 525g

POKÓJ umeblowany z użyciem telefonu, dla dwóch panów lub pań, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia od zaraz. — Zgłoszenia: Feil, Stradom 5. 384g

PRZYJME 1 lub 2 pańienki na mieszkanie: ul. Bożego Ciała 7, II. piętro ganek. 523g

POKÓJ elegancki, łazienka, elektryka, I. piętro, z utrzymaniem, dla 1—2 osób, do wynajęcia — Starowińska 62, drzwi 4. 527g

INTELIĞENTNA żydowska rodzina urzędnicza przyjmie pańienkę z całym utrzymaniem. Osobny pokój (komfort), fortopian. Zgłoszenia pod „Radczyń R.” do Adm. „N. Dziennika”. 52g

SŁONECZNE 2 pokoje, alkowa, kuchnia, pełny komfort, zaraz do wynajęcia przy ul. Św. Kingi l. 6. Czynn miesięczny. Zł. 185. 529

NAUKA I WYCHOWANIE

AKADEMIK, absolwent Konserwatorium (skrzypiec), z hebrajskim, przyjmie posadę wychowawcy u inteligentnej rodziny. Zgłoszenia do Adm. „Now. Dziennika” sub „Skromny X.” 518g

AKADEMIK poszukuje lekcji. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Niemieckie”. 347g

MLECZARNIA ZWIĄZKOWA HYGIENA

TEL. 166-46

TEL. 166-46

Szczepańska 2, róg Jagiellońskiej

Wartowna dostawa **koszernego najlepszego mleka** z obór stojących pod nadzorem „Komitetu Koszernego mleka w Krakowie” — **מילך מלא כשר**

Wyprawki niemowlęce

oraz wszelkie roboty w zakresie bielizniarstwa wchodzące, wykonuje nader starannie i po cenach przystępnych pracownia bielizny „Ogniska Pracy” w Krakowie, ul. Mikołajska 9, II. piętro. Zamówienia przyjmuje się od godz. 11—1, z wyjątkiem sobót. — Telefon 158-21.

DO WYNAJĘCIA

na godziny popołudniowe lub wieczorne jeden lub dwa pokoje, najchętniej na lekcje pojedyncze lub zbiorowe kursa. — Warunki przystępne. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Śródmieście”.

TROCHE HUMORU



Sluchacz: Pan profesor prosił, aby mi przypomnieć, że ma wygłosić odczyt o ludzkim mózgu. Profesor: Nie przeszkadzaj mi pan, mam znacznie ważniejsze sprawy w głowie, aniżeli ludzki mózg!

Ukazał się dziewiąty zeszyt (za wrzesień) **MIESIĘCZNIKA ŻYDOWSKIEGO** pod redakcją dra **ZYGMUNTA ELLENBERGA** z następującą treścią (96 stron):

- Samuel Atlas: Monoteizm i etyka.
- Chajim Aflosoroff: Żydostwo amerykańskie rozdz. IV. (Front pracy żydowskiej).
- Dawid Horowitz: Międzynarodowy kapitał w Palestynie.
- Rachel Bernstein-Wischnitzer: Z dzieł powstania żydowskiej sztuki ludowej.
- J. Jaszński: Pięćdziesięciolecie „Ort'u”
- S. Warszawski: Struktura społeczna i gospodarcza żydostwa warszawskiego w 1840 r.
- i. Osteřsetzer: Instytut Nauk Judaistycznych w Warszawie (z cyklu: „Wyższe instytuty naukowe w Polsce”)
- Michał Ringel: Wyniki obrad bazylejskich.
- Arje Tartakower: Ber Borochow (z okazji 50-letnia jego urodzin).
- Edward Poznański: Na Bliskim Wschodzie.
- Herman Sternbach: Don Quichote sprawiedliwości (Etsel Andergast).
- Wafuok: prenumeraty: Kwart. zł. 8 — zeszyt pojed. zł. 3.
- Zamówienia do administracji: Warszawa, Rymarska 8. Telef. 257-38. Przesyłki pieniężne na konto P K O 24766. Menora, Sp. Wyd. Warszawa.
- Redakcja: Łódź, Piotrkowska 90.

Jak ubierać dzieci, elegancko, tanim kosztem?

Szkoła zawodowa dla dziewcząt żyd. „Ognisko Pracy” w Krakowie otwiera w dniu 1-go października kursa kroju i szycia bielizny i konfekcji dziecięcej

Zw. Zaw. Naucz. Tow. Szk. Lud. i Sredn. w Krakowie
rozpoczyna
JEDNOROCZNY KURS SEMINARJALNY DLA ABSOLWENTÓW GIMN.
Zgłosz. do 30 bm. ul. Brzozowa 5 w godz. przedpoł.

WAŻNE dla Pań! Przyjmuję do szycia suknie i konfekcję damską. Wykonanie porządne, ceny umiarkowane: Goldmannowa, ul. Bernardyńska 10, I. piętro, m. 5. 514g

KONCYPIENT z praktyką adwokacką i ukończoną sądową, obejmie posadę. Zgłoszenia pod „Dobre referencje” do Biura Stattera, Rynek gł. 8. 1041

PODRÓŻUJACY z branży papierniczej i galanterijnej z kilkuletnią praktyką, obznajomiony z klientelą, poszukuje posady lub zastępstwa. — Zgłoszenia pod „Sumieniny” do Adm. „N. Dziennika”. 505g

INTELIĞENTNA panna z hebrajskim, poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia do Adm. „Now. Dziennika” pod „Bronia”. 472g

Magazyn Mód Adeli HOLLÄNDER
zawiadamia uprzejmie, iż w nowo otwartym lokalu przy **ul. Grodzkiej 45** ma na składzie wielki wybór najmodniejszych **kapeluszy damskich** i poleca się nadal Szanownej Klienteli.
Ceny niższe niż wszędzie

PRENUMERATA: w Krakowie n. prow. miesięczn.	Zł. 6'00	kwartal.	Zł. 18'00
w Krakowie z odnośn. do domu	„ 6'20	„	„ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową	„ 6'60	„	„ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową	„ 10'60	„	„ 30'00

OGŁOSZENIA: Podstawa obciążenia jest 1 milimetr w jednym lamie. — Strona w tekście i nadesłaniem ma 3 lamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 lamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. **CENY** w złotych: I strona 1'25. — Tekst 1' — Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dołącza się 25%